

Gazeta Kłomnicka

Nr 10 Październik 2008



Gminny Biuletyn Informacyjny



Obchody Dnia Edukacji Narodowej



fot. Emilia Woldan



„Fotoraport Club”



fot. Ola Frymus



fot. Norbert Kowalik





Drodzy czytelnicy

Dobiega końca miesiąc październik i większość z nas zaczyna myśleć o nadchodzącym Świącie Zmarłych. W tych dniach częściej odwiedzamy cmentarze, aby porządkować groby swoich najbliższych. Te prace porządkowe podobnie jak przed innymi świętami wprowadzają właśnie świąteczny nastrój oczekiwania na spotkanie z najbliższymi. I są to spotkania podwójnej natury. Przede wszystkim są to spotkania duchowe z tymi, którzy od nas odeszli. Wspominamy ich takimi jacy byli, najczęściej pamiętając ich dobre strony, bardzo często żałując, że nie ma ich wśród nas, zwłaszcza jeśli odeszli w młodym wieku. No ale takie już jest nasze życie. Kto się urodził ten musi umrzeć, tylko zawsze szkoda, jeśli śmierć nadeszła wtedy gdy przed młodym człowiekiem dopiero otwierało się nowe dorosłe życie. Drugi rodzaj spotkań, to spotkania rodzinne. Tak się już składa, że ten dzień zadumy jest dla wielu z nas również dniem radosnym, bo spotykamy swoje rodziny, z którymi bardzo często spotkaliśmy się właśnie rok temu albo jeszcze wcześniej. Codzienna walka o byt, odległość, wiek, choroby, można by tak wymienić wiele przyczyn dla, których nie mamy stałych kontaktów z rodziną mieszkającą w innych miejscowościach. Co prawda rozwój telekomunikacji spowodował, że ten nasz kontakt, przynajmniej słowny jest częstszy niż to było kiedyś, ale żaden telefon nie zastąpi rozmowy na żywo i uścisku z dawno niewidzianą osobą. W tym właśnie dniu, dniu refleksji nad przemijaniem życia, radość ze spotkania rodzinnego powoduje, że wracamy z cmentarza bardziej pogodzeni z nieuchronnością jaka nas wszystkich czeka.

Pamiętajmy również o tych zmarłych, którzy już nie mają swoich rodzin i zapalmy lampkę na ich grobach. **Mieszkańcy Kłomnic!** Zwracam się do Was z prośbą abyście w godzinach południowych w Dniu Zmarłych nie dojeżdżali do cmentarza samochodami. Co prawda nowo wyremontowane ulice jak Strażacka i Targowa oraz Sądowa wraz z placem targowym, zwiększyły znacznie ilość miejsc parkingowych w centrum Kłomnic, ale co roku w tym dniu przyjeżdża do nas coraz więcej przybyszy swoimi samochodami - dajmy im szansę na możliwość zaparkowania.



Adam Tajac

Spis treści

Informacja dla przedsiębiorcy.....	2
Aktualności z prac Rady Gminy	2
Informacje dla rolników	3
Szanujmy nasze drogi!	4
„Garnek czeka na nowy most”	5
Informacje dotyczące GOPS	5
11 listopada – Święto Niepodległości czy Dzień Refleksji Nad Patrioty- zmem.....	6
Początek Harcerstwa w Kłomnicach 1933 - 1939	7
„Szare Szeregi” w Kłomnicach 1939 - 1945	8
Mokra – jedna z największych bitew kampanii wrześniowej	9
Emeryci na wycieczce w „Małym Rzymie” czyli w Sandomierzu.....	10
Dzień Edukacji Narodowej w Zespole Szkół w Kłomnicach.....	11
„Piękny Straszny Dwór” i okolice .13 BURACZANKI’08	14
Dożynki parafialne.....	15
Pan Zenon Guzek	15
Ostatnie sukcesy.....	17
Informacje kulturalne	17
X Święto Muzyki	18
Wróbelki	19
Być dobrze wychowanym c.d.	19
Psia dola	20

Wydawca:

Urząd Gminy Kłomnice
ul. Strażacka 20
42-270 Kłomnice
tel.: 034-328-11-22
fax 034-328-11-21
email: ug@klomnice.pl

Redakcja:

Redaktor Naczelny:

Leszek Janik

Z-ca Redaktora Naczelnego:

Małgorzata Rybak

Sekretarz Redakcji:

Jarek Poroszewski

Redaktor Techniczny:

Paweł Wysocki

email: gazeta@klomnice.pl

Druk:

Drukarnia „Udziałowiec”

Olsztyn,

ul. Narcyzowa 2

tel. 034 328 52 61,

fax 034 328 52 61

www.udzialowiec.com.pl

Nakład: 1500 egz.

INFORMACJA DLA PRZEDSIĘBIORCY DOTYCZĄCA ZAWIESZENIA WYKONYWANIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

Anita Stępień

Przedsiebiorco od dnia 20.09.2008r. możesz zawiesić wykonywanie działalności gospodarczej.

W celu dokonania tej czynności należy spełniać niżej wymienione warunki:

- zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej rozpoczyna się od zgłoszenia w Urzędzie Gminy /druki są do pobrania w pokoju 209- II piętro Urzędu Gminy Kłomnice

- zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej zgodnie z art. 7ba prawa dz.g. jest zwolnione z opłat

- wykonywanie działalności może być zawieszone tylko przez przedsiębiorcę niezatrudniającego pracowników /art.14a ust.1 ustawy o s.dz.g/

- okres zawieszenia nie może być krótszy niż 1 miesiąc i dłuższy niż 24 miesiące /art.14a ust.1 ustawy o s.dz.g/

- jeżeli przedsiębiorca jest wspólnikiem spółki cywilnej, zawieszenie wykonywania działalności jest skuteczne pod warunkiem zawieszenia działalności przez wszystkich wspólników spółki cywilnej

/art.14a ust.2 ustawy o s.dz.g/

- na przedsiębiorcy spoczywa obowiązek poinformowanie Urzędu Skarbowego i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o okresie zawieszenia wykonywania działalności

- zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej wywiera skutki prawne w zakresie ubezpieczeń społecznych od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym przedsiębiorca dokonał zgłoszenia informacji w Urzędzie Gminy o zawieszeniu działalności gospodarczej, do ostatniego dnia miesiąca, w którym przedsiębiorca dokonał zgłoszenia w Urzędzie Gminy wznowienia wykonywania działalności gospodarczej / art.36a ust.2 ustawy z dnia 13 października 1998r o systemie ubezpieczeń społecznych- Dz.U. z 2007r nr 11 poz.74 z późn.zm./

- w okresie zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej przedsiębiorca nie może wykonywać działalności gospodarczej i osiągać bieżących przycho-

dów z pozarolniczej działalności gospodarczej /art.14a ust.3 ustawy o s.dz.g/

- w okresie zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej przedsiębiorca może zostać poddany kontroli na zasadach przewidzianych dla przedsiębiorców wykonujących działalność gospodarczą / art.14a ust. 4 pkt7 ustawy o s.dz.g/

- przedsiębiorca jest zobowiązany zgłosić do organu ewidencyjnego /Urząd Gminy/ informację o wznowieniu wykonywania działalności /art.7 ba ust.3 Prawa dz.g./- druki do pobrania w Urzędzie Gminy Kłomnice pokój 209 II piętro

- organ ewidencyjny ma prawo wykreślić wpis ewidencji w przypadku niezgłoszenia informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej przed upływem okresu 24 miesięcy od dnia zgłoszenia informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej / art.7c ust.1 pkt 5 Prawa dz.g./

■

Aktualności z prac Rady Gminy

Małgorzata Śliwakowska

W dniu 10.10.2008r. odbyła się Sesja Rady Gminy Kłomnice. Honorowym gościem był pan Dariusz Flak – złoty medalista na Paraolimpiadzie w Pekinie, a zarazem mieszkaniec Gminy Kłomnice. Wójt Gminy Kłomnice przyznał złotemu medalistcie „Nagrodę Wójta Gminy Kłomnice w dziedzinie oświaty” w zakresie krzewienia kultury fizycznej i sportu.

Na komisjach radni pracowali nad kolejną korektą budżetu gminy na 2008r. Korekta ta była spowodowana niezakwalifikowaniem przez Zarząd Województwa naszego wniosku w sprawie dofinansowania ze środków unijnych zadania: „Oczyszczania w miejscowości Huby oraz kanalizacja sanitarna w Hubach, Adamowie i Rzerzyczach – etap

I ”, w wyniku podpisania umowy na realizację projektu pn. „Sztuki rękodzielnicze kluczem do aktywacji zawodowej” ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego – program operacyjny Kapitał Ludzki, a także na skutek analizy budżetu za trzy kwartały 2008r. Załącznikiem do tej uchwały jest Wieloletni Program Inwestycyjny z 23 pozycjami do realizacji do 2011 roku. Trzy pozycje zostały zrealizowane w tym roku:

- Budowa sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w Kłomnicach ul. Południowa, Wrzosowa, Brzozowa, Sosnowa
- Renowacja boiska sportowego i przystosowanie terenu dla potrzeb rekreacyjno-kulturowych dla miejscowości Kłomnice

- Przebudowa i modernizacja ul. Wolności w miejscowości Pacierzów.

Rada Gminy Kłomnice w formie uchwały zatwierdziła znowelizowaną procedurę uchwalania budżetu gminy Kłomnice oraz rodzaje i szczegółowość materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu.

Radni przedłużyli umowy dzierżawy na okres 3 lat na dwie powierzchnie 8,00 m2 stanowiące część nieruchomości położonej w Kłomnicach przy ul. Pocztowej i Częstochowskiej, na których znajdują się kioski „Ruch” na rzecz „Ruch” S.A. Zespół w Częstochowie.

Następna to coroczna uchwała upoważniająca Wójta Gminy Kłomnice do zawarcia porozumienia z Prezydentem Miasta Częstochowy w sprawie finanso-

wania wydatków dotyczących uczęszczania dzieci z terenu Gminy Kłomnice do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych dotowanych przez Gminę Miasto Częstochowa.

Dużo nowości było w formie uchwał dotyczących GOPS w Kłomnicach. Radni zatwierdzili uchwałę wprowadzającą zmiany w Statucie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kłomnicach, przyjęli Program Przeciwdziałania przemocy w rodzinie w naszej Gminie na lata 2008-2013, a także podwyższono kryterium dochodowe w zakresie dożywiania uczniów na terenie Gminy Kłomnice na lata 2008-2009.

Gmina Kłomnice współpracuje z Organizacjami Pozarządowymi i corocznie

przyjmowany jest także taki program.

Udzielono pomocy finansowej Policji i przeznaczono kwotę 10.000zł na Fundusz Wsparcia Policji z przeznaczeniem na zakup motocykli dla Komendy Miejskiej Policji w Częstochowie.

Radni: W.Cieślak, M. Śliwakowska, M.Ligocki, Z.Modlasiński na ręce Wójta Gminy Kłomnice złożyli interpelację w sprawie założenia oświetlenia na nowo powstałym boisku o nawierzchni sztucznej, gdyż wówczas pieniądze włożone przez Radę Gminy i Marszałka Województwa mogą być lepiej wykorzystane przez dzieci i młodzież.

W dniu 14.10.2008r. radni Rady Gminy Kłomnice uczestniczyli w obchodach Gminnego Dnia Edukacji Na-

Jeśli w Waszej rodzinie przyszło na świat dziecko, pochwalcie się Czytelnikom naszej lokalnej gazety. Zdjęcia wraz z krótkim opisem proszę przysyłać: gazeta@kломnice.pl lub sekretarz@kломnice.pl, ewentualnie dostarczyć na płycie do Urzędu Gminy Kłomnice ul. Strażacka 20 I piętro pokój 106. Zapraszamy

Redakcja Gazety Kłomnickiej

rodowej, który odbył się z Zespołem Szkół w Kłomnicach. Mogliśmy zapoznać się z osiągnięciami dyrektorów, nauczycieli, a także pogratulować osiągnięć w pracy na polu oświatowym, a także na rzecz środowiska lokalnego...

Informacje dla rolnik—w

Adam Śliwakowski

Zwrot podatku akcyzowego II półrocze 2008 - podsumowanie

Urząd Gminy w Kłomnicach w miesiącu wrześniu przyjął 163 wniosków o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego, wykorzysta-

wanego do produkcji rolnej.

Łączna kwota zwrotu podatku akcyzowego, wynikająca ze złożonych faktur wynosi 87.249,74 zł, z kolei ilości litrów oleju na-

pędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej wynikająca ze złożonych przez producentów rolnych wniosków o zwrot podatku wynosi 102.646,75 l. Przypominamy o zbieraniu faktur vat w okresie od 01.09.2008 do 29.02.2009 r.

Międzynarodowe Targi Hodowli Ogrodnictwa i Rozwoju Obszarów wiejskich FARMA 2008

W dniu 04.10.2008r. Urząd Gminy w Kłomnicach był organizatorem wyjazdu na targi rolnicze Farma 2008r. Podczas tegorocznej edycji Targów Farma wystawcy z 13 krajów (Polska, Austria, Czechy, Francja, Belgia, Dania, Hiszpania, Irlandia, Holandia, Turcja, Niemcy, Włochy, Szwecja), przedstawili bogatą ofertę maszyn i urządzeń stosowanych przy produkcji roślinnej

i zwierzęcej. Zwiedzający podziwiali nowości rynkowe, oraz innowacyjne rozwiązania wykorzystywane w krajach Unii.

Równolegle do Targów Farma, odbywała się XIII krajową wystawę Zwierząt Hodowlanych. Rolnicy mogli podziwiać blisko 2 000 okazów zwierząt, a wśród nich: bydło, konie, trzodę chlewną, owce, kozy, drób, zwierzę-

ta futerkowe, ryby słodkowodne, oraz pszczoły. Na wystawie nie zabrakło również ekspozycji ślimaków, żab zielonych, tchórzy i lisów.

Rolnicy, którzy odziedzili tegoroczne Targi Farma 2008, mogli również skorzystać z fachowej konsultacji instytucji wspierających rolnictwo i w seminariach tematycznych poświęconych wybranym zagadnieniom.

Gmina Kłomnice w cyklu szkoleniowo-aktywizującym Programu odnowy wsi województwa Śląskiego 2006-2010-edycja 2008

W dniu 13 października, przedstawiciele sołectw Kłomnice i Nieznajone uczestniczyli w ostatnim szkoleniu realizowanym przy udziale środków finansowych województwa Śląskiego oraz

Śląskiego Związku Gmin i Powiatów.

Tematem szkolenia było zakładanie organizacji społecznych działających na rzecz rozwoju wsi. Uczestnicy szkolenia poznali wszystkie kroki, które

należy zrealizować, by założyć stowarzyszenie. Ponadto prowadzący przedstawił najbardziej problematyczne zagadnienia, z którymi spotykają się nowe powstałe organizacje.

Sprostowanie

W poprzednim numerze Gazety Kłomnickiej w artykule „Wspólnymi siłami pomogliśmy”, w zestawieniu

tubelarycznym nie uwzględniono pomocy finansowej z sołectwa Zdrowa w kwocie 1.100zł. Informacja ta dotarła do nas

po oddaniu gazety do druku. Wszystkim ofiarodawcom dziękujemy za pomoc, którą przekazali na rzecz poszkodowanych.

»»

› Poręczenia kredytów studenckich dla studentów zamieszkujących obszary wiejskie

System kredytów studenckich jako pomoc materialna udzielana niezależnie od pomocy w formie stypendiów funkcjonuje począwszy od 1998r. w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 lipca 1998r. o pożyczkach i kredytach studenckich (Dz.U.Nr 108 poz.685 z późn.zm.). Nadzór nad systemem kredytów studenckich sprawuje Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, który wydając przepisy wykonawcze do ustawy o pożyczkach i kredytach studenckich określa szczególne warunki uzyskania i spłaty przedmiotowych kredytów. Kredyty studenckie udzielane są przez banki komercyjne z ich własnych środków. Udzielanie kredytów studenckich odbywa się z uwzględnieniem następujących warunków:

- Prawo ubiegania się o kredyt przysługuje wszystkim studentom, którzy rozpoczęli studia przed ukończeniem 25 roku życia niezależnie od typu uczelni. Od 2004 r. o kredyt studencki mogą ubiegać się również doktoranci.
- Studenci oraz doktoranci o niskich dochodach na osobę w rodzinie mają pierwszeństwo w otrzymaniu kredytu.
- Kredyt przyznawany jest jeden raz w okresie odbywania studiów, przy czym do okresu odbywania studiów wlicza się uzupełniające studia magisterskie po odbyciu studiów pierwszego stopnia oraz studia doktoranckie.
- Kwota miesięcznej wypłaty kredytu w okresie odbywania studiów wynosi

600zł, a na wniosek studenta może zostać zmniejszona do 400zł.

- Kredyt wypłacany jest maksymalnie przez 6 lat, a w przypadku studiów doktoranckich maksymalnie przez 4 lata, przy czym okresy wypłacania sumują się.
- Odsetki od kredytu spłacane przez Kredytobiorcę naliczane są w wysokości połowy stopy redyskontowej Narodowego Banku Polskiego począwszy od dnia spłaty pierwszej raty kredytu.
- Wniosek o udzielenie kredytu studenckiego w wybranym banku kredytującym współpracującym z Bankiem Gospodarstwa Krajowego może być złożony najpóźniej do 15 listopada w danym roku akademickim.
- Studenci oraz doktoranci, których wnioski zostały negatywnie rozpatrzone przez bank z powodu niewystarczających zabezpieczeń kredytu mogą złożyć wniosek o udzielenie kredytu wraz z wymaganą dokumentacją w innym banku w terminie 28 lutego w danym roku akademickim.
- Umowy o kredyt studencki mogą być zawierane najpóźniej do 31 marca danego roku. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego ogłasza corocznie maksymalną wysokość dochodu na osobę w rodzinie do ubiegania się o kredyt studencki. Zgodnie z ww. rozporządzeniem z dnia 12 października 2006 r. szczegółowe informacje o warunkach udzielania i spłaty kredytu powinny

być dostępne na uczelniach lub organizacjach prowadzących studia doktoranckie. Udzielając kredytów banki wymagają ustanowienia zabezpieczeń ich spłaty. Poręczenia spłaty kredytów studenckich mogą być udzielane przez Agencję do wysokości 80% kwoty kredytu. W przypadku studentów o dochodach na osobę w rodzinie uprawniających do korzystania ze świadczeń pieniężnych z pomocy Agencji może być zwiększona do 100% kwoty kredytu.

- Ubiegając się o poręczenie Agencji należy złożyć w banku kredytującym następujące dokumenty:
- wniosek o udzielenie poręczenia przez ARiMR,
- zaświadczenie z urzędu gminy o zamieszekaniu na obszarze wsi,
- zaświadczenie o dochodach w rodzinie,
- w przypadku studentów ubiegających się o poręczenie Agencji w wys. 100% kwoty kredytu zaświadczenie z ośrodka pomocy społecznej o dochodach w rodzinie uprawniających do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej. Należy zaznaczyć, iż wszystkie formalności związane z uzyskaniem poręczenia Agencji załatwiane są na podstawie zawartych przez Agencję umów o współpracy w placówkach ww. banków kredytujących.



Szanujmy nasze drogi!

Adam Zajac

Od czterech już lat prowadzimy inwestycje drogowe w naszej gminie. Oprócz budowy nowych dróg wykonujemy modernizacje istniejących dróg o nawierzchni żużlowej. W sumie wyremontowaliśmy i zmodernizowaliśmy około 30 km dróg gminnych. Są to typowe ulice wewnętrzne, ale są to również drogi transportu rolnego lub położone poza miejscowościami.

Wydawać by się mogło, że w interesie nas wszystkich jest aby taki

stan rzeczy trwał jak najdłużej. Okazuje się jednak że nie dla wszystkich jest to oczywiste. Przychodzi czas robót polowych zarówno wiosennych jak i jesiennych. Po naszych drogach zaczynają się poruszać maszyny rolnicze, ciągniki wywożące nawóz, kombajny itd. Jesteśmy przecież gminą rolniczą. Nie rozumiem tylko dlaczego nie można tak orać swojej działki aby przy okazji nie zniszczyć niedawno wyremontowanej drogi. Nie rozumiem również dlaczego gdy wywozimy obornik na pole to musi-

my zanieczyścić drogę na odcinku kilkuset metrów od domu lub od obory. Nie dość, że taki widok budzi sprzeciw ludzi mających swoje domy wzdłuż ulicy, to jeszcze kupy nawozu albo ornej ziemi na jezdni stają się po deszczu poślizgową pułapką. W wielu krajach a i również w naszym kraju taki widok jest nie do pomyślenia. Sprawca takiego zanieczyszczenia bierze miotłę i łopatę i robi porządek. Może warto z takich ludzi brać przykład.



„Garnek czeka na nowy most”

Mateusz Magdziarz

Mieszkańcy Garnka zapewne nie tak wyobrażali sobie remont. 28 lipca rozpoczęto prace budowlane i właśnie tego dnia życie wszystkich miejscowych kierowców—wyywr—condo g—rynogami. Sam remont niewątpliwie był potrzebny. Wierzchnia część mostu regularnie ulegała zniszczeniu, a wystające elementy konstrukcji zagrażały bezpieczeństwu podróżujących. Okazuje się jednak że powodem dla którego zdecydowano się na remont nie był tylko zły stan techniczny. Starostwo powiatowe posługuje się również ekspertyzą według której w ciągu kilku najbliższych lat miejscowości Garnek grożą powodzie. Na stronach internetowych powiatu możemy znaleźć informację o przebudowie mostu tymczasowego na obiekt

inżynierskiej klasy A w ciągu drogi powiatowej nr 1029 S w km 8+20 w m. Garnek. I wszystko było by pięknie, bo i nowy most ucieszy mieszkańców i widmo powodzi mniej straszne... gdyby nie fakt że do Częstochowy połączenie jest makabryczne, a przynajmniej znacznie utrudnione. Gro osób zaciska zęby i dojeżdża rowerami do pobliskich Karczewic, dokąd kursuje większość autobusów. Tragicznie prezentuje się sytuacja kierowców. Objazd wyznaczony przez inwestora nakazuje jazdę przez odległe o 9 km Gidle. Żeby dotrzeć do Częstochowy przejechać trzeba nie 28km jak dotychczas ale ponad 40. Taki stan rzeczy może dziwić. Mniej pokorni użytkownicy czterech kółek objazdy wyznaczali sobie sami – drogą gminną przez Chmielarze oraz dziko



wyznaczoną trasą przez działki rolnicze na Błoniach. Stan obu dróg od początku całej inwestycji uległ znacznemu pogorszeniu. Na Błoniach kierowcy grzęzną w błocie a na Chmielarzach niszczą zawieszenie aut. Pozostaje tylko pytanie, czy objazdu nie można było wyznaczyć lepiej. Tymbardziej że droga Garnek – Chmielarze – Rzeki Wielkie jest w planach inwestycyjnych gminy na najbliższy rok. Firma odpowiedzialna za remont zapewnia że most zostanie oddany do użytku przed 1 listopada.

Informacje dotyczące najnowszych zmian związanych z działalnością Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kłomnicach.

Barbara Mizera - Kierownik GOPS

Program sesji Rady Gminy Kłomnice, której posiedzenie ostatnie przypadło na dzień 10 października 2008r podnosił wiele kwestii. Sporo z nich dotyczyło wprowadzanych zmian i programów związanych z zadaniami Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kłomnicach.

Jednym z nich, a dotyczącym bardzo ważnych i często ukrywanych kwestii jest wprowadzenie Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Podstawą prawną do przyjęcia powyższego programu są: ustawa z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2007 r. Nr 70 poz 473 z późn. zm.), ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. z 2005 r. Nr 180 poz. 1493), ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecz-

nej (Dz.U. z 2008r.Nr.115, poz 728) oraz uchwała Rady Gminy Kłomnice Nr 208/XXII z dnia 23 marca 2005 r).

Rodzina jest najważniejszym środowiskiem w życiu człowieka, kształtującym osobowość, system wartości, poglądy i styl życia. Rodzice czy opiekunowie są wzorem dla dzieci. Ważną rolę w prawidłowo funkcjonującej rodzinie odgrywają wzajemne relacje pomiędzy rodzicami, oparte na miłości i zrozumieniu. W przypadku dezorganizacji rodziny nie jest w stanie realizować podstawowych zadań, role wewnątrzrodzinne ulegają zaburzeniu, łamane są reguły, a zachowania po-

szczególnych członków rodziny stają się coraz bardziej niezgodne z normami prawnymi. Przemoc w rodzinie przez wiele lat była marginalizowana, a podejmowane działania nie były adekwatne do zgłaszanych potrzeb. Mając na uwadze fakt, że ofiarami przemocy w rodzinie mogą być zarówno kobiety, mężczyźni, dzieci, osoby starsze

>>>



warsztaty decoupage

fot. Paweł Wysocki

jak i osoby niepełnosprawne, aby temu zapobiec już na najniższym szczeblu należy podjąć odpowiednie działania. W realizacji zadań określonych w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie uruchamia się system przeciwdziałania przemocy w rodzinie oparty na pracy Interdyscyplinarnego Zespołu ds. Przeciwdziałania Przemocy Domowej. Praca powyższego zespołu do którego należeć będą: przedstawiciel Urzędu Gminy, przedstawiciel Policji, przedstawiciel Pomocy Społecznej, przedstawiciel Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, przedstawiciel Kuratora Sądowego, przedstawiciel Służby Zdrowia polegać będzie na udzielaniu pomocy ofiarom przemocy w rodzinie w Punkcie Konsultacyjnym w Kłomnicach. Do czasu powołania zespołu wszelkie zgłoszenia dotyczące przemocy w rodzinie prosimy kierować osobiście do Ośrodka Pomocy Społecznej, w którym dyżury codziennie pełnią pracownicy socjalni lub pod numerem telefonu **034 3281148**.

W roku szkolnym 2008/2009 zgodnie z programem rządowym „Pomoc

państwa w zakresie dożywiania” zgodnie z Uchwałą Rady Gminy Kłomnice Nr136/XX/2008 z dnia 10 października 2008 podniesiono kryterium dochodowe kwalifikujące do tej formy pomocy do 200 %..

W roku szkolnym 2008/2009 Urząd Gminy Kłomnice poprzez Ośrodek Pomocy realizuje program pilotażowy dla uczniów niepełnosprawnych „**UCZEN NA WSP**” pomagający w zdobyciu wykształcenia przez osoby niepełnosprawne zamieszkujące na terenie naszej gminy.

Od dnia 01 października 2008 r na podstawie ustawy z dnia 7 września 2007 r o pomocy osobom uprawnionym do alimentów powstał **Dział Świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego**.

Ponadto informujemy, że od czerwca 2008 r realizujemy projekt systemowy Kapitał Ludzki „**Sztuki rękodzielnicze kluczem do aktywizacji zawodowej**” współfinansowany ze środków EFS. Przewidziane w projekcie do realizacji warsztaty realizujemy od miesiąca września 2008 r. Do chwili obecnej odbyły się warsztaty z pergamano. Jest to sztuka zdobnicza pozwalająca

z odpowiedniej kalki dekorować różne przedmioty. W warsztatach tych udział wzięło 17 podopiecznych Ośrodka Pomocy. Osoby prowadzące szkolenie w grupie tych osób zauważyły duży potencjał na przyszłych wykonawców dlatego 21 października odbędzie się drugi etap tych warsztatów już dla osób bardziej zaawansowanych. Warsztaty te cieszą się dużym zainteresowaniem. Również na przełomie września i października odbyły się kilkudniowe warsztaty z koronkarstwa. W warsztatach z techniki koronki frywolitki uczestniczyło 14 pań, a w warsztatach z koronki siatkowej 12 pań. Były to jedne z trudniejszych warsztatów ale umiejętności które nabyły nasze podopieczne nie są tuzinkowe. Obydwie techniki są bardzo unikatowe niewiele osób w Polsce posługuje się nimi. Wszystkim uczestniczkom tych warsztatów serdecznie dziękujemy za wytrwałość.

W dniach 15-16 października odbyły się kolejne warsztaty decoupage. W warsztatach tych wzięło udział 12 osób.

■

11 listopada – Święto Niepodległości czy Dzień Refleksji Nad Patriotyzmem

Krzysztof Wójcik

Zbliża się kolejne państwowe święto a zarazem rocznica **Odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r po ponad stuletniej niewoli zaborc**—w. Jak co roku będą apele i akademie w szkołach, będzie msza i przemarsz w Kłomnicach na cmentarz parafialny do grobów poległych w walce o niepodległość, będzie, mam nadzieję, odpowiedni program w GOK-u. Co jednak z tego wynika? Czy ta data pobudza do refleksji kogoś więcej niż tylko kombatanów i garstkę miłośników historii? Czy historia i tradycje walk mogą zainteresować młodych uczniów, studentów, młodych pracowników, businessmanów?

Tradycja obchodów Święta Niepodległości pojawiła się po zakończeniu I wojny światowej i odzyskaniu niepodległości. Od tego czasu nadawano mu

różną formę, włączając również okres komunistyczny. W obecnym dobie, gdy integrujemy się z resztą zachodniej Europy, również forma i przesłanie tego święta muszą odpowiadać wymogom czasu. Niepodległość Polski jest wartością najwyższą również teraz, a może zwłaszcza teraz. Więc co robić?! Myślę, że to co do tej pory robiliśmy trzeba kontynuować ale spróbujmy wymyślić coś oryginalnego.

Mam swoją propozycję. Związana jest ona z kryzysem autorytetów, niszczonej przez narwanych „wychowawców”. Potrzeba nam ludzi, których przykład życia i dzieła byłby wzorem dla młodzieży i pokrzepieniem dla nas. Myślę tu o pewnego rodzaju „Kłomnickim Panteonie”, do którego by weszli zasłużeni dla tego zakątka Polski ludzie – żołnierze, partyzanci, organizatorzy

życia społecznego i gospodarczego, artyści. Szczególną rolę przypisuję tu „wychowawcom patriotów” - ludziom którzy poświęcili się kształtowaniu postaw młodych polaków już od odzyskania niepodległości.

Pierwszym z nich jest **Wacław Centkowski**, nauczyciel i kierownik szkoły publicznej w Kłomnicach w latach 1918 – 1924. Gdy rozpoczynał swoją pracę kłomnicka szkoła była placówką 4- klasową, którą przekształcił w krótkim czasie w pełną 7-klasową Szkołę Powszechną. Sam był żarliwym patriotą nie wahającym się zgłosić na ochotnika do armii w sytuacji zagrożenia bolszewickiego co zresztą opisał w swoim pamiętniku. Wacław Centkowski pochowany jest na naszym kłomnickim cmentarzu. Następcami i kontynuatorami postawy pierwszego kierownika

szkoły byli **Jan Helbrych i Władysław Borczyk**. Obaj byli nauczycielami i cieszyli się dużym poważaniem w społeczeństwie. Pan Władysław Borczyk był też długoletnim kierownikiem szkoły Powszechnej w Kłomnicach w latach 30-tych i po wojnie do końca lat 60-tych. W czasie wojny był zabrany wprost z lekcji przez hitlerowców do obozu koncentracyjnego. Bardzo popierał harcerstwo i razem z Janem Helbrychem prowadzili wiele działań o charakterze patriotycznym, szczególnie obchody rocznic i świąt państwowych. Ich groby również znajdują się na naszym cmentarzu. W sukurs przyszedł im jeszcze jeden wychowawca choć z zawodu buchalter. **Wacław Foks** przyszedł do Kłomnic do pracy w Spółdzielni w 1932r. i założył znaną wszystkim kłomniczanom 23 Drużynę Harcerską im. Zawiszy Czarnego. Efektem jego pracy wychowawczej była niezwykle patriotyczna postawa jego harcerzy w czasie II wojny światowej. On sam był również jednym z dowódców Szarych Szeregów, twórcą Ośrodka „Cykoria” - jednego z nielicznych w kraju na terenie wiejskim. Niestety, Wacław Foks nie jest pochowany na naszym cmentarzu, a o jego działalności przypomina tylko skromna tabliczka pamiątkowa umieszczona na ścianie Hali Sportowej.

O wzorach patriotycznej postawy należałoby mówić w przypadku na-

szych żołnierzy i partyzantów. Nie sposób wymienić tu wszystkich. Pierwszym żołnierzem, o którym powinni powiedzieć to pułkownik **Adam Nieniewski**, uczestnik wojny polsko - bolszewickiej, bohater bitwy nad Niemnem w 1920 r. W okresie międzywojennym z powodzeniem gospodarował w swoim majątku w Chorzenicach. Jego żołnierska postawa spowodowała również jego wysiedlenie przez hitlerowców. On też nie ma żadnej tablicy upamiętniającej jego postawę Polaka i żołnierza.

Na pamięć i uszanowanie zasłużyli zarówno harcerze z Szarych Szeregów: **Edward Nowowiejski, Lech i Janusz Borczykowie** oraz żyjący dotąd **Zbigniew Majewski** jako ich dowódcy. Partyzanci z Armii Krajowej i innych organizacji bojowych to ogromny temat, który może uda się rozwinąć przy innej okazji. Grupa żołnierzy „podziemnej Polski” jest bardzo liczna. Duża jest też tragiczna grupa z „podziemia niepodległościowego” z pierwszych lat po II wojnie światowej, kiedy terror komunistyczny wygonił tych ludzi z normalnego funkcjonowania.

Patriotyzm to nie tylko żołnierski obowiązek ale również żmudna praca dla dobra naszej Ojczyzny i przyczynianie się do pomyślności jej mieszkańców. Nie sposób nie wspomnieć tutaj wielkich **Reszków Jana i Edwarda**, którzy wsławili Polskę, zanim jeszcze

odzyskała niepodległość. Ich sława jako wielkich artystów, śpiewaków operowych to jedno. Warto wspomnieć, że zarobione za granicą pieniądze inwestowali tu na miejscu, w naszej okolicy. Stadnina Koni Skrzydlów długi czas była naszą wizytówką a tradycje wyścigów konnych sprawiały, że Skrzydlów, Pławno, Borowno, Kruszyna i Kłomnice były znane w świecie. Wartym wspomnienia jest jeszcze jeden „patriota gospodarczy” - **ks. Arnold Przeradzki** - założyciel Banku Spółdzielczego i Spółdzielni (dzisiaj „G.S.”), Kłomnickiego Towarzystwa Mleczarskiego. Powstanie naszej Ochotniczej Straży Pożarnej wiąże się z postacią sędziego **Antoniego Jamrozińskiego**. Jego postać jest znana również w wielu innych miejscowościach naszego mikroregionu, między innymi w Radomsku.

Nie postuluję stawiania na siłę pomników. Jest wiele jeszcze pomników naszej przeszłości wymagających opieki i odnowienia, choćby na naszych cmentarzach. Brakuje jednak upamiętnienia jeszcze wielu ważnych postaci. Są poza tym „pomniki” zupełnie inne. Oto mamy w gminie Kłomnice ulicę gen. Świerczewskiego - kontrowersyjnego generała sowieckiego a później polskiego. Może warto tą ulicą uhonorować naszych patriotów albo przynajmniej przemianować na np. ul. Konarską.

Początek Harcerstwa w Kłomnicach 1933 - 1939

Phm. Mgr Zbigniew Majewski pseud. „POLAN”, Pwd. Jędrzej Moderski pseud. „ŁOŚ”

Organizatorem drużyny harcerskiej w Kłomnicach był dh. Wacław Foks, księgowy w Spółdzielni Spożywców „Społem” w Kłomnicach. Drużyna ta powstała w r. 1933 i otrzymała za patrona Zawiszę Czarnego i Nr 23. Drużyna ta miała duże osiągnięcia, przede wszystkim tworzyła patriotyczne postawy młodzieży do niej należącej. Harcerze tej drużyny brali udział w zlotach, rajdach i obozach w różnych miejscowościach Polski. Patronat nad drużyną w Kłomnicach miał również 27 p.p. w Częstochowie, który zapraszał harcerzy na święta

pułkowe i inne uroczystości. Przy drużynie powstało również Koło Przyjaciół Harcerzy w Kłomnicach, którego przewodniczącym był nauczyciel Mikołaj Chryciw. Drużyna należała do Hufca ZHP Radomsko i Chorągwi Łódzkiej. Drużyna liczyła przeważnie 4 zastępy, w każdym z nich było 5-7 harcerzy. Ogółem przez drużynę tę przeszło 55 harcerzy z Kłomnic i okolicy.

W okresie 1933-1939 23 drużyna im. Zawiszy

Czarnego w Kłomnicach aktywnie uczestniczyła we wszelkiego rodzaju uroczystościach religijnych, państwowych i patriotycznych. Co roku

»»



Pomnik upamiętniający bohaterskich Harcerzy w Kłomnicach

✧ w dniu Trzech Króli – 6 stycznia urządziła na terenie Kłomnic t. zw. „Jasełka” grane w sali Straży Pożarnej.

Do najważniejszych osób, związanych z harcerstwem na terenie Kłomnic należeli:

- 1) Wacław Foks – drużynowy
- 2) Edward Nowowiejski – instruktor harc.
- 3) Mikołaj Chryciw – opiekun drużyny ze Szkoły Powrzechnej.
- 4) Stefan Berdys – przyboczny

Do osób, które również czynnie popierały drużynę harcerską w Kłomnicach należy wspomnieć:

- 1) Władysława Boreczyka – kier.

Szkoły

- 2) Antoniego Jamrozińskiego – sędziego
- 3) Ks. Mariana Kubowicza – proboszcza z Kłomnic
- 4) Piotra Lipę – prezesa Banku Spółdzielczego w Kłomnicach

W czasie swego istnienia drużyna harcerska w Kłomnicach brała udział w następujących zlotach i obozach:

- 1) Obóz w Dąbrowie k/Bodzentyna w Górach Świętokrzyskich.
- 2) Jubileuszowy III Zlot ZHP w Spale w 1935 roku.
- 3) Obóz w Ojcowie k/Krakowa.
- 4) Obóz w Worochcie na Huculszczyźnie.

5) Obóz wędrowny na Jurę Krakowsko- Częstochowską.

6) Obóz wędrowny do Wielunia zorganizowany w wakacje 1939r.

7) Dh. Wacław Foks brał udział w V Jamboree- Światowym Zlocie Skautów w Holandii w r. 1937.

Z okazji 5-lecia 23 Drużyny im. Zawiszy Czarnego w Kłomnicach społeczeństwo tutejsze ufundowało drużynie sztandar harcerski, który zaginął w pierwszych dniach wojny 1939r. Został odnaleziony w r. 1998 i znajduje się w Głównej Kwaterze ZHP w W-wie.



Kłomnicka grupa harcerzy – Szarych Szeregów.
Od lewej: Stanisław Kokoszko, Stanisław Małek, Jędrzej Moderski,
Maciej Lechowicz, nazwisko nieznane, Pan Klekot, Zbigniew
Majewski - drużynowy.

„Szare Szeregi” w Kłomnicach 1939 - 1945

*„I iść będziemy w Polskę szarymi szeregami
i będzie Bóg nad nami i będzie Naród z nami
i będziemy szli jak hymny, skroś wsi, skroś miast, polami
i będziemy równać w prawo szarymi szeregami”*

(z hymnu Szarych Szeregów)

Związek Harcerstwa Polskiego do wybuchu II wojny światowej we wrześniu 1939 został z dniem 27 września 39r. przemianowany na „Szare Szeregi”.

Szare Szeregi w Kłomnicach powstały na bazie przedwojennej 23 Drużyny im. Zawiszy Czarnego. Działalność swą rozpoczęły już w okresie Bożego Narodzenia 1939r. Inicjatorem powstania Drużyny w Kłomnicach był Wacław Foks PS. „Wacek”, który w swoim mieszkaniu tj. w drewnianym domu na terenie Spółdzielni „Społem” (którego dziś nie ma) zwołał pierwszą zbiórkę harcerzy w r. 1939. Pozostał on Komendantem Ośrodka Harcerskiego, aż do r.1945. Wraz z dh. W. Foksem aktywnym działaczem „Szarych Szeregów” na terenie Kłomnic był dh. Edward Nowowiejski, PS. „Edek”. Zginął on tragicznie, zastrzelony przez żandarmerię z Chorzenic dn.14.10.1943r. Posterunek żandarmerii niemieckiej mieścił się w owym czasie w pałacu Nieniewskich w majątku Chorzeni-

ce (obecnie Dom Dziecka). Drużyna „Szarych Szeregów” w Kłomnicach należała do Radomszczańskiego Hufca Harcerzy („Rój Metal”), którego komendantem był dh. Witold Stasiewicz, PS. „Żelko”. Komenda Hufca ściśle współpracował z Armią Krajową.

Ośrodek „Szarych Szeregów” w Kłomnicach miał kryptonim „Cykorii”, i wraz z ośrodkami Radomsko- kryptonim „Żelazo”, i Kamieński – kryptonim „Ogórkii” wchodził w skład samodzielnego: Roju Metal” (czyli Hufca). „Rój Metal” wraz z hufcem Częstochowa – kryptonim „Obraz” i Piotrków Trybunalski – kryptonim „Sosnowka” utworzyły w r. 1944 Komendę Chorągwi Harcerzy – Ul „Warta”. Warto wiedzieć, że Kłomnice były jedyną wsią w Polsce, na terenie której znajdowała się Komenda Chorągwi Harcerzy – Ul „Warta”. Pozostałe komendy znajdowały się w miastach. Komendantem Chorągwi był phm Jerzy Teodorczyk, ps. „IGOR” a jego zastępcą hm. Walerian Wtorkiewicz,

ps. „Nostradamus”, „Kajetan”. Phm. Teodorczyk mieszkał w Kłomnicach i w okresie okupacji pełnił funkcję dyrektora fabryki Cykorii.

Ośrodek „Szarych Szeregów” w Kłomnicach od r. 1943 składał się z trzech drużyn:

- 1) Grupy Szturmowe „Czarni” – drużynowy phm. Lech Boreczyk ps. „Odonicz”
- 2) Bojowe Szkoły „Jastrzębie” – drużynowy phm. Janusz Boreczyk ps. „Sławek”, „Niedźwiedź Himalajski”
- 3) Drużyna „Zawiszy” im. „Sosnowego Lasu” – drużynowy phm. Zbigniew Majewski ps. „Polan”.

Drużynowi byli inicjatorami i motorami wielu poczynań Kłomnickiego Ośrodka Harcerskiego. Oni, narażając często własne życie, kierowali akcjami harcerskimi jak:

- organizowanie kolportażu prasy konspiracyjnej
- rozklejanie przez harcerzy na murach i płotach rysunków i ulotek antyniemieckich
- przygotowywanie harcerzy do zdoby-

wania stopni i sprawności

- organizowanie w warunkach konspiracyjnych uroczystych zbiórek poświęconych rocznicom historycznym i świętom narodowym, na których m.in. składano przyrzeczenia

- organizowanie wśród członków drużyn szkolenia wojskowego, sanitarnego z zakresu łączności i wywiadu oraz znajomości topografii

- prowadzeniu wywiadu o rozmieszczeniu niemieckich jednostek wojskowych stacjonujących w okolicach Kłomnic

- prowadzenie obserwacji ruchu kolejowego i samochodowego na terenie Kłomnic

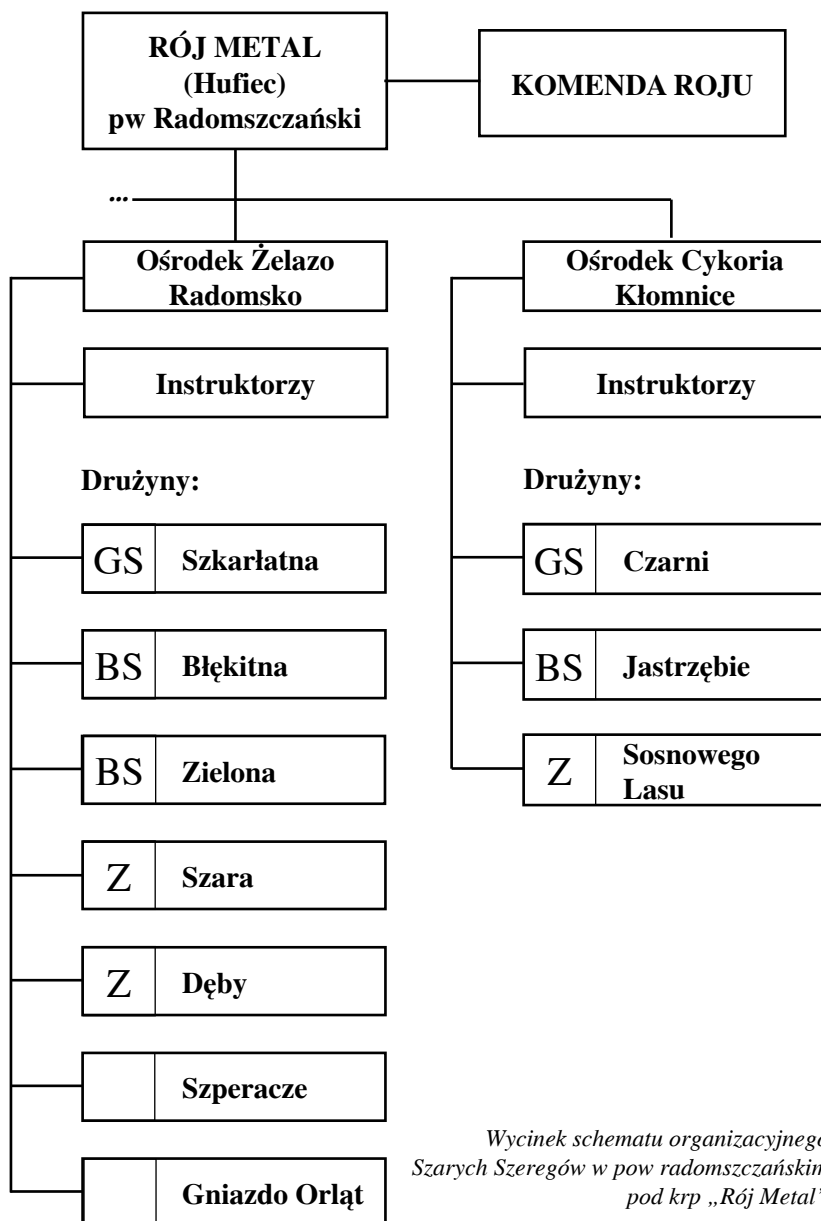
- gromadzenie apteczek i środków opatrunkowych

- przenoszenie broni i amunicji dla partyzantów Armii Krajowej w okolicy Kłomnic

Działalność konspiracyjna w organizacji „Szare Szeregi” polegała na szkoleniu się, wykonywaniu służby wywiadowczej i łącznikowej na rzecz Armii Krajowej, kolportażu prasy podziemnej, roznoszeniu i nalepianiu ulotek antyniemieckich. Na terenie Ośrodka Harcerskiego „Cykoria” w Kłomnicach były prowadzone następujące kursy:

- 1) kurs udzielania pierwszej pomocy
- 2) kurs pełnienia służby łączności i wywiadu
- 3) kurs minerski
- 4) kurs dla niższych d-ców piechoty
- 5) kurs dla podharcistrzów

Kłomnicka Organizacja „Szarych Szeregów” była bardzo prężna. Przygotowywano w niej patriotów i przyszłych obrońców Ojczyzny. Od kilkunastu harcerzy rozrosła się do ponad 50 członków pod koniec okupacji. Usiłowania stworzenia drużyny harcerskiej w Kłomnicach sięgają już okresu powstania państwa polskiego w r. 1918. Świadczy o tym data na odnalezionym sztandarze harcerskim z Kłomnic znajdującym się w Muzeum Harcerskim w W-wie a mianowicie rok 1919.



Wycinek schematu organizacyjnego Szarych Szeregów w pow radomszczańskim pod krp „Rój Metal”

Mokra – jedna z największych bitew kampanii wrześniowej

Danuta Wilk

„...a lato było piękne tego roku” lato nieodłącznie kojarzone z wybuchem II Wojny Światowej i kampanii wrześniowej.

Żołnierze polscy z niewiarygodną odwagą starali się powstrzymać lub odeprzeć nawałnicę wojsk niemieckich. Jest w kraju wiele miejsc, które były świadkami tych zmagania jak np. Westerplatte, Bzura, Warszawa czy Węgierska Góra. Jest wśród nich Mokra, wieś leżąca w powiecie czę-

stochowskim nazywana przez niektórych historyków i na pewno częściowo słusznie „polskimi Termopilami”.

Dnia 31 sierpnia 2008 roku w przeddzień 69 rocznicy wybuchu II Wojny Światowej, grupa emerytów z GKZERiI w Kłomnicach udała się do wsi Mokra, obejrzeć miejsca bitwy i zapoznać się z jej przebiegiem. Przewodniczący Koła pan H. Przech nawiązał wcześniej kontakt z panem Czesławem Sakausem radnym gmi-

ny Miedźno który zgodził się być naszym przewodnikiem. Po przyjeździe na miejsce spotkaliśmy się z p. Czesławem. Najpierw odwiedziliśmy cmentarz w Miedźnie, na którym znajduje się zbiorowa mogiła polskich żołnierzy poległych w boju pod Mokrą. Oprócz mogiły zbiorowej jest też wiele pojedynczych grobów mieszkańców okolicznych wiosek którzy brali udział w walce. Wśród nich są też mogiły wielu krewnych

oprowadzającego nas p. Sakausa.

Po zapaleniu zniczy udaliśmy się pod pomnik wzniesiony w 1975r przez społeczeństwo regionu kłobudzkiego dla uczczenia bohaterskiej postawy żołnierzy Wołyńskiej Brygady Kawalerii. Wysłuchaliśmy bardzo ciekawej opowieści naszego przewodnika o wydarzeniach 1 września 1939r. Tutaj pod Moką Wołyńska BK pod dowództwem płk. Juliana Filipowicza powstrzymywała przez cały dzień 4 Dywizję Pancerną gen. Reinhardta wspieraną przez lotnictwo. Wołyńska BK miała do wykonania dwa zadania:

- polityczne – podjąć walkę natychmiast po przekroczeniu przez Niemców granicy polskiej, w celu przekonania sojuszników Polski, że jakkolwiek agresja hitlerowska zakończy się wojną (co się ostatecznie udało)
- strategiczne – powstrzymać atak niemiecki, w celu umożliwienia dokonania mobilizacji Wojska Polskiego (co, pomimo wypełnienia zadania przez Brygadę ostatecznie się nie udało).

W wyniku walk straty po obu stronach były duże.

Polska: około 500 żołnierzy rannych, zabitych i zaginionych, 5 dział, 4 armatki przeciw pancerne, 500 koni
Niemcy: kilkuset żołnierzy, 100 czołgów i samochodów pancernych, 200 jeńców.

W centrum bitwy znajdował się drewniany kościółek i jakimś cudem ocalał nienaruszony. Podziwialiśmy rosnące wokół niego trzystuletnie lipy i dęby. Za czyny męstwa i odwagi mieszkańców wykazane w walce z okupantem Rada Państwa w dniu 16 października 1985r nadała wsi Mokra Krzyż Walecznych.

Pan Czesław opowiedział nam jeszcze wiele innych ciekawych wydarzeń z tego pamiętnego dnia 1 września 1939r. Z tych wszystkich opowieści można wywnioskować, że bitwa pod Moką była pierwszą w historii wojen kiedy to zmasowane niemieckie natarcie pancerne ugięło się przed jedną wzmocnioną brygadą kawalerii.

Spod Pomnika udaliśmy się do budynku pobliskiej szkoły, gdzie obejrzeliśmy wystawę związaną z wydarzeniami Września. Na placu szkolnym, pod obszernym namiotem zostaliśmy poczęstowani smacznym barszczykiem i chlebem z domowym

smalcem. Po krótkim odpoczynku udaliśmy się na Mszę Św. do miejscowego kościoła, a po jej wysłuchaniu pojechaliśmy nad zalew w Ostrowach. Jest to uroczy zakątek ziemi częstochowskiej położony wśród sosnowych lasów. Tam mieliśmy przygotowany grill, na którym piekliśmy kiełbaski.

Aby nam jeszcze bardziej uprzyjemnić czas pan Jan Postawa przygrywał na akordeonie, tak pięknie że nogi same rwały się do tańca. Można też było skorzystać z wypożyczalni sprzętu pływającego i odbyć rejs żaglówką po zalewie, co niektórzy zrobili „Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal, gdy szumi, szumi woda” itd. Można powiedzieć słowami piosenki.

Był to bardzo udany wyjazd. Zapoznaliśmy się z piękną kartą historii naszego bliskiego regionu i odpoczęliśmy w bardzo pięknym otoczeniu przyrody.

PS Kto zechciałby dokładnie zapoznać się z wydarzeniami bitwy pod Moką, polecam książkę Andrzeja Wilczkowskiego pt. „Anatomia boju”. Jest to książka o jednym dniu boju, pisana przez cztery lata. Niezwykle pasjonująca! Gorąco polecam.

Emeryci na wycieczce w „Małym Rzymie” czyli w Sandomierzu

Danuta Wilk

Dnia 9 sierpnia 2008 r. odbyła się kolejna wycieczka krajoznawcza zorganizowana przez Zarząd RZERiI w Kłomnicach. Tym razem pojechaliśmy do Sandomierza.

Podróż przebiegła w bardzo miłej atmosferze. Im bliżej celu naszej podróży, tym krajobraz stawał się ciekawszy. Sandomierz i okolice to rejon sadowniczy; wiosną urzekający kwitnącymi drzewami owocowymi, a jesienią zachwycający bogactwem owoców, przede wszystkim jabłek. Od dawna nazywa się te tereny Sandomierskim Szlakiem Jabłkowym.

Po przybyciu do miasta spotkaliśmy się z przewodnikiem, który stopniowo zapoznał nas z tym przepięknym miastem. Poznaliśmy najpierw w relacji p.

przewodnika historię miasta. A więc Sandomierz to jedno z najstarszych i najważniejszych historycznie miast Polski. Początki osadnictwa na tym terenie i w jego rejonie sięgają najdawniejszych czasów, świadczą o tym dokonywane w obrębie miasta i okolicy liczne odkrycia archeologiczne. Miasta usytuowano na lesistych wzgórzach. Zachowało się tu ponad 120 zabytków architektury z różnych epok. Do najwyższej klasy zaliczane są: średniowieczny układ urbanistyczny miasta oraz jeden z najstarszych obiektów ceglanych na terenie Polski – kościół św. Jakuba. Sandomierz jest ściśle związany z wydarzeniami historycznymi polski. Tu przebywali królowie, książęta i wiele innych wybitnych osobistości. Najważniejszym gościem we współ-

czesnych czasach był Papież Jan Paweł II, który odwiedził miasto 2 czerwca 1999 r.

Po tym krótkim rysie historycznym ruszyliśmy zwiedzać miasto i jego zabytki.

Jako pierwszy miał być Wąwóz Królowej Jadwigi, najczęściej odwiedzany przez turystów, a ciągnący się na odcinku pół kilometra. Jest to najciekawszy wąwóz sandomierski utworzony w skale lessowej. Niestety, po przejściu kilkunastu metrów musieliśmy wycofać się z wąwozu gdyż zaatakowały nas chmary komarów. Próbowaliśmy z nimi walczyć, ale to była „walka z wiatrakami”.

Udaliśmy się więc w bardziej bezpieczne miejsce, na Rynku Starego Miasta, nad którym góruje Ratusz.

Jest to budowla gotycka z XIV wieku zbudowana na planie kwadratu z ośmioboczną wieżą. Wokół Starego Rynku stoją zachowane piękne renesansowe kamienice. Bardzo znanym zabytkiem jest Brama Opatowska, która pełni jednocześnie rolę znakomitego punktu widokowego. Z wysokości 33 metrów oglądaliśmy panoramę Sandomierza i odległych okolic. Brama Opatowska to jedyna ocalała brama umożliwiająca w dawnych czasach wjazd do miasta od strony Opatowa. Do miasta prowadziły 4 bramy oraz dwa przejścia w murach obronnych zwane furkami. Zachowała się Furta Dominikańska nazywana też „Uchem igielnym”, przez które udało się wszystkim przecisnąć. Podziwialiśmy Zamek przepięknie położony na skarpie wiślanej, Bazylikę Katedralną oraz Dom Długosza (obecnie Muzeum Diecezjalne), Collegium Gastomianum – jedna z najstarszych szkół średnich w Polsce funkcjonująca do dzisiaj i wspomniany wcześniej kościół św. Jakuba.

Potem udaliśmy się do Kamienicy Oleśnickich, w której znajduje się wejście do podziemnych korytarzy służących dawniej jako magazyny kupieckie. Powstały one w okresie od XIII do XVI wieku przez wydrążenie w skale lessowej komór i korytarzy pod budynkami i placem Starego Rynku. Głębokość lochów dochodzi do 15 m. Kopane były bez żadnych zabezpieczeń ścian i stropów. W XX wieku przez przenikanie wody do pokładów lessu stały się zagrożeniem dla sandomierskiej Starówki. W latach 1964 – 1977 zostały przeprowadzone prace zabezpieczające a trasę udostępniono zwiedzającym. Pod przewodnictwem

p. przewodnika szliśmy Szlakiem Trasy Turystycznej i słuchaliśmy wielu ciekawych legend jak chociażby tej o Halinie Krępiance, która przechrztyła Tatarów w czasie najazdu w XIII wieku.

Po wyjściu z podziemi ruszyliśmy do przystani żeglugi rejsowej po Wiśle. Z pokładu statkiem oglądaliśmy dolny odcinek Wisły, który jest szczególnie urokliwy. W czasie rejsu p. przewodnik odpowiadał o bogatej i unikatowej roślinności oraz siedliskach dzikiego ptactwa. Podziwialiśmy z wolno płynącego statku wspaniałą panoramę Starówki.

Rejs zakończył się zrobieniem pamiątkowych zdjęć przez p. Ryszarda Całusa.

W dobrych humorach wsiedliśmy do autokaru i pojechaliśmy w kierunku północno – wschodnim od Starego Miasta. Znajduje się tam Rezerwat – Góry Pieprzowe. Powierzchnia tych gór, to skały, których wiek sięga 500 milionów lat, a zwane są łupkami kambryjskimi. Egzotyczna nazwa kojarzy się niektórym z tropikami. Ma to jednak związek z barwą tupków przypominającą kolorem pieprzu. Łupki często są suche, „jak pieprz”. P. przewodnik zapoznał nas z osobliwościami Gór Pieprzowych. Jedną z nich są róże. Róże z Gór Pieprzowych kwitnące lub owocujące mogą być roślinnym symbolem Sandomierza. Góry są największym skupiskiem pod wzgórzem liczby



gatunków róż dziko żyjących w Polsce i jednym z większych w Europie. Interesująca jest fauna Gór Pieprzowych, zwłaszcza fauna owców i pajaków. Niektóre z nich występują tylko na tym obszarze. Gdyby nie padający deszcz zostalibyśmy w tym ciekawym miejscu dużo dłużej, a tak musieliśmy wracać do autokaru. Pożegnaliśmy się z p. Przewodnikiem i pełni wrażeń, ruszyliśmy w podróż powrotną do domu.

W tej krótkiej relacji nie sposób oddać całego bogactwa i uroku tej niezwyklej krainy, dlatego zachęcam do odwiedzenia opisanych miejsc i zabytków. Warto się np. dowiedzieć, dlaczego, „Małym Rzymem”? na czym polegał postęp Haliny Krępianki co to są orzechy św. Jacka czy skąd nazwa miasta Sandomierz?

Podobne pytania można by mnożyć. Czy wszyscy znają na nie odpowiedź? Biercie przykład z emerytów i zwiedzajcie Polskę, a znajdziecie odpowiedź na wiele pytań. Nasz kraj jest piękny i Nasz!

Dzień Edukacji Narodowej w Zespole Szkół w Kłomnicach

Jadwiga Kaczorowska, Agnieszka Kloczkowska

„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi.” (Jan Paweł II)

Jak co roku, 14 października, pracownicy oświaty w Gminie Kłomnice spotkali się, aby wspólnie świętować Dzień Edukacji Nar-

dowej. Ten szczególny dzień przypomina, że edukacja, czyli wychowanie i kształcenie, to rzecz ogromnej wagi, a historia tego święta sięga aż XVIII wieku. Dzień Nauczyciela obchodzony jest 14 października na pamiątkę powołania do życia w 1773 roku Komisji Edukacji Narodowej. W XVIII wieku

światłe umysły w Rzeczypospolitej rozdygotały nad tym, jak usprawnić i udoskonalić system kształcenia młodzieży, w jaki sposób przybliżyć młodym ludziom wiedzę i sprawić, aby nauką objęte zostały szerokie rzesze społeczeństwa. Dowodzono, że dziewczęta mogą zdobywać wiedzę na równi z chłopcami»

mi, że dzieci mieszczan i chłopów mają takie samo prawo do nauki, jak dzieci szlachty. Prezentowano postawę w pełni demokratyczną – nauka otwierała podwoje dla wszystkich. Zdecydowano, że językiem wykładowym będzie język polski, a nie łacina.

Schyłek XVIII wieku obfitował w ważne dla kraju wydarzenia. Chociaż Polska stopniowo traciła niepodległość, usilnie pracowano nad konstytucją, uchwalono wiele postępowych dekre­tów, zabiegano o edukację młodego pokolenia. Spośród rzeszy uczonych tamtych czasów zapadły potomnym w pamięć nazwiska Hugona Kołłątaja, Stanisława Staszica, księdza Grzegorza Piramowicza – patrona Szkoły Podstawowej w Kłomnicach, księdza Antoniego Popławskiego, księcia Adama Czartoryskiego. Każdy chyba zetknął się z myślą, która narodziła się w tamtych czasach: „Takie Rzeczypospolite będą, jakie ich młodzieży chowanie.” (J. Zamoyski).

Przyszłość kraju wiązano z wykształceniem i wychowaniem młodych. W nich widziano przyszłych spadkobierców historii, nauki i tradycji. Ogromnie podkreślano rolę nauczyciela – przewodnika duchowego i mistrza, tego, który poprowadzi mądrze w dorosłe życie. Ksiądz Grzegorz Piramowicz, sekretarz Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, tak mówił w 1781 roku o zadaniach nauczycieli, stawianych im wymaganiach i ich wysokiej randze społecznej:

„Nauczyciel, którego kształcimy, nie jest to człowiek tylko uczony (...), nauczyciel nasz jest człowiek cnotliwy i oświecony obywatel. Edukacją, którą odebrał, wyniesiony ku wyższemu celom pogląda na ojczyznę, która poruczywszy mu do ukształcenia dzieci

swoje, wyciąga od niego dobrych i pożytecznych synów.”

Tak właśnie wychowywano społeczeństwo demokratyczne. Polska jaśniała – z racji troski o przyszłe pokolenia – nie tylko w Europie. Komisja Edukacji Narodowej była wszak pierwszym Ministerstwem Oświaty i Wychowania na świecie!

Także w dzisiejszych czasach wszyscy pracownicy oświaty, a szczególnie nauczyciele i pedagodzy, wkładają ogromny trud w wychowywanie i kształcenie młodzieży, tak aby w naszym kraju nie zabrakło ludzi mądrych i wykształconych.

Tegoroczne spotkanie pracowników oświaty odbyło się w Zespole Szkół w Kłomnicach, a przybyli na nie, jak co roku, nie tylko czynni, ale także emerytowani nauczyciele, oraz wielu zaproszonych gości. Swoją obecnością uroczystość uświetnili: p. Adam Zajac – Wójt Gminy Kłomnice, p. Wanda Kusztal – Zastępca Wójta, Radni Gminy Kłomnice z panem Przewodniczącym Jarosławem Łapetą, oraz p. wizytator Barbara Matczak – reprezentująca Delegaturę Oświaty w Częstochowie.

Wszystkich zebranych serdecznie powitała p. Barbara Kanoniak – dyrektor Zespołu Szkół w Kłomnicach, która następnie oddała głos młodzieży. Przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego złożyła w imieniu uczniów wszystkim emerytowanym oraz czynnym zawodowo nauczycielom i pracownikom oświaty życzenia radości i satysfakcji z pracy z uczniami, jak również licznych sukcesów w życiu osobistym. Następnie głos zabrał pan Wójt, który, oprócz serdecznych życzeń złożonych wszystkim obecnym, przybliżył również tematykę działalności oświatowej w naszej gminie. Po nim życzenia złożył Przewodniczący

Rady Gminy pan Jarosław Łapeta, a pani Małgorzata Śliwakowska przekazała, w imieniu radnych, na ręce pani dyrektor prezent książkowy. Głos zabrała również pani Barbara Matczak, która w imieniu swoim, jak również pani Urszuli Bauerdyrektora Delegatury Kuratorium Oświaty

w Częstochowie, złożyła wszystkim pracownikom oświaty życzenia rado-snej i owocnej pracy oraz sukcesów osobistych. W imieniu Rady Rodziców życzenia złożył pan przewodniczący Robert Juszczyk.

W dalszej części uroczystości pani Beata Wyrwał z ZS w Kłomnicach złożyła ślubowanie i otrzymała akt mianowania, a następnie Wójt p. Adam Zajac wręczył nagrody w dziedzinie oświaty nauczycielom, którzy poprzez osiągnięcia swoich uczniów lub poprzez pracę na rzecz szkoły promują Gminę Kłomnice. Nagrody otrzymali: p. Mariola Wołek, p. Elżbieta Pindych, p. Marzanna Borkowska, p. Agnieszka Kloczkowska z ZS w Kłomnicach, p. Ewa Wrońska, p. Dorota Kozłowska z ZS w Garnku, p. Agata Krok z ZS w Rzerzyczach, p. Barbara Knop, p. Walentyna Wilk z ZS w Zawadzie, p. Anida Chybalska – dyrektor ZS w Garnku, p. Dorota Śliwakowska – pełniąca w roku szkolnym 2007/2008 obowiązki dyrektora w ZS w Witkowicach, oraz p. Renata Surlej-Krawiec – pracownica Gminnego Ośrodka Kultury w Kłomnicach. Specjalną nagrodę otrzymały osoby, które szczególnie zaangażowały się we wspieranie uczniów z rodzin, które ucierpiały w wyniku trąby powietrznej: p. Lidia Burzyńska – dyrektor ZS w Skrzydlowie oraz nauczyciele z tejże szkoły - p. Dorota Tomczyk, p. Elżbieta Łągiewka, p. Alina Błaszczyk, p. Anna Mościcka.

Po części oficjalnej młodzież, przygotowana przez panie Mariolę Wołek, Sylwię Drożdż, Jadwigę Kaczorowską, Elżbietę Owczarek i Karolinę Stanisław, zaprezentowała część artystyczną, która w sposób zabawny i radosny prezentowała trudy codziennej pracy nauczyciela. Wesole i dowcipne ske-cze i scenki przeplatane były krótkimi utworami muzycznymi, a na zakończenie przedstawienia chór, przygotowany przez panią Elżbietę Twardoch, zaśpiewał kilka piosenek.

Po części artystycznej przyszedł czas na rozmowy, najczęściej o pracy, ale także o sprawach prywatnych i rodzinnych, bo w ciągu roku szkolnego jest to dla nauczycieli z różnych szkół nierzadko jedyna okazja na towarzyskie spotkanie w miłej atmosferze i bez wszechobecnego pośpiechu.



„Piękny Straszny Dwór” i okolice

Marta Ojrzyńska

W dzisiejszym fotoreportażu pokazujemy niezwykłość starej architektury Kłomnic. Tym razem skupiliśmy się na okazałym budynku, w którym w latach 60-tych mieścił się ośrodek zdrowia i na okolicach tego obiektu.

Plener rozpoczęliśmy o godzinie 7.00 kiedy słońce jest jeszcze nisko i zapewnia ciekawsze bo ciepłe i miękkie światło. Pierwszym fotografovanym obiektem był kolejowy dom mieszkalny z 1878 roku, dawniej kole-

jowa przychodnia lekarska. Następnie, po drugiej stronie wiaduktu, nasi fotoreporterzy skupili się głównie na wspomnianej wcześniej starej przychodni czyli tytułowym „Strasznym Dworze”. Pod obiektyw naszych fotoreporterów trafiły ceglane kamienice na ulicy kolejowej oraz stary nieczynny magazyn - „kazarmy” wybudowane jeszcze przed I wojną światową, gdzie stacjonowali niegdyś żołnierze rosyjscy. Celowo pominęliśmy architekturę drewnianą, gdyż będzie to osobny temat całorocz-

nego, fotograficznego projektu badawczego.

Nasi młodzi fotoreporterzy podczas pleneru dostali również sporą dawkę wiedzy historycznej, którą przekazał towarzyszący nam podczas pleneru pan Krzysztof Wójcik. Mamy nadzieję, że mimo niewielu zaprezentowanych zdjęć, pokazały one, że w naszych Kłomnicach są stare i piękne budowle, które mogą pobudzać naszą wyobraźnię a wrażliwym na piękno dostarczyć ciekawych wrażeń.

Więcej zdjęć będziemy w miarę możliwości starać się prezentować na wystawach. W przyszłym fotoreporcie pokażemy państwu Kłomnice nocą i już dziś serdecznie zapraszamy do obejrzenia. ■

Archiwalne zdjęcie...

Czytelników „Gazety Kłomnickiej” chciałabym zainteresować archiwalnym zdjęciem wykonanym w 1931 r. w Zdrowej. Widnieje na nim Karol Tuszyński wraz z rodziną, któremu firma „Diabolo” wręczyła wygraną w 1931 r. premię.

Oryginalna fotografia znajduje się w zbiorach Czesława Polcyna, który jest właścicielem wielu zachowanych szklanych negatywów datowanych na lata 30-te XX wieku. Negatywy te pochodzą z radomszczańskiego atelier „Emilia” należącego do żydowskiej ro-

dziny Weinbergów.

Pisemną zgodę na opublikowanie tego zdjęcia otrzymałam od pana Zdzisława Wiśniewskiego z Radomska. Jeżeli ktoś z Czytelników jest w stanie imiennie rozpoznać na fotografii pozostałe osoby, proszę o kontakt telefoniczny: 606247524.

Agata Małolepsza



BURACZANKI'08

Małgorzata Gonera

Marsze na orientację Buraczanki na stałe zostały wpisane do planu pracy Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego działającego w Zespole Szkół w Witkowicach, którego opiekunami są Małgorzata Gonera i Aldona Siemińska. W przyszłym roku odbędą się już po raz dziesiąty! Czekamy nas zatem jubileusz.

Nadrzędnym celem działalności SKKT jest propagowanie aktywnych form spędzania wolnego czasu. Dlatego cieszymy się, gdy na miejsce startu co roku melduje się liczna grupa uczniów ze szkół naszej gminy wraz z opiekunami. Uczestnicy tworzą dwu- lub trzyosobowe zespoły, wybierają nazwę grupy. Były już Stokrotki, Laleczki, Komandoski, nie zabrakło też Dzikusów, Dzikich Kotów czy Walecznych Lwów.

Jesienna aura nie rozpieszcza nas, ale sobota 11 października 2008r. okazała się wyjątkowo słoneczna i ciepła. Słowem – prawdziwa złota polska jesień. Wymarzony dzień, aby przeprowadzić marsze na orientację. Na plac szkolny w Witkowicach przybyło ponad sześćdziesięciu rowerzystów i jak co roku, udaliśmy się do lasu w okolicach Michałowa Rudnickiego. Tam nastąpiła krótka część organizacyjna – rozdanie kart startowych, zaznaczenie czasów wyjścia, rozdanie mapki i ... START! Zadaniem każdej z grup było odnalezienie ukrytych punktów zaznaczonych na mapie i naniesienie ich na kartę. Oczywiście były one różne dla gimnazjalistów i szkoły podstawowej. Dodatkowe utrudnienie stanowiły

zawieszone tzw. fałszywki. Zadanie wcale nie łatwe. Najważniejsze – dobrze zorientować mapę z terenem i właściwie ją odczytywać. Liczył się czas przejścia oraz prawidłowość z a z n a c z e n i a

punktów. Minuty karne otrzymywały grupy za błędne wpisy na karcie startowej. Dodatkowo uczniowie w trakcie marszów musieli wykazać się wiedzą przyrodniczą, rozwiązując krótki test. Podsumowanie rywalizacji nastąpiło na boisku szkolnym w Witkowicach. Na uczestników czekała pieczona kiełbaska i ciepła herbata, a jury w tym czasie skrupulatnie liczyło punkty. Wreszcie emocjonująca chwila – ogłoszenie wyników końcowej klasyfikacji:

Kategoria: szkoła podstawowa

I m. – Paulina Mazur, Karolina Bajor, Marlena Stachowicz (Skrzydłów), II m. – Mikołaj Borkowski, Marcin Kubik, Mariusz Matyskiewicz (Witkowice), III m. – Krystian Charaziak, Piotr Pogoda (Kłomnice), wyróżnienie – Julia Raj, Kamila Kowalik, Ewa Wieczorek (Witkowice).

Kategoria: gimnazjum

I m. – Bartosz Krok, Jakub Kowalczyk, Rafał Rajca (Witkowice), II m. – Patrycja Deszcz, Klaudia Maciąg (Kłomnice), III m. – Mateusz Wiewióra, Michał Pomorski (Kłomnice), wyróżnienie – Agnieszka Szafarowicz,

Paulina Urbaniak (Kłomnice). Gratulujemy! Zwycięzcy otrzymali upominki i dyplomy, a każda szkoła dyplom uczestnictwa w IX Marszach na Orientację.

Dziękując wszystkim za pomoc w organizacji, już dziś zapraszamy na kolejne JUBILEUSZOWE BURACZANKI!!!

Uczniowie naszej szko-



ły w ramach turystyki kwalifikowanej uczestniczą również w wycieczkach górskich organizowanych przez Oddział Regionalny PTTK w Częstochowie. Poznają urokliwe miejsca Beskidu Śląskiego i Żywieckiego, zdobywają kolejne punkty na Górską Oznakę Turystyczną (GOT). 13 września 2008r. trasa prowadziła z Ustroń Polany na Czantorię. Pokonaliśmy ją dość szybko, korzystając z wyciągu krzesełkowego. Dla wielu uczestników taki przejazd był niewątpliwie atrakcją. Kolejna czekała na górze. Mowa oczywiście o torze saneczkowym. Pogoda znowu dopisała, więc chętnych nie brakowało. Dalszą trasę pokonaliśmy już pieszo. Biegła ona z Czantorii przez Soszów do Wisły Jawornik. W naszej grupie po raz pierwszy byli czwartoklasiści, którzy spisali się jak na prawdziwych turystów przystało. Kolejne wyjazdy górskie rozpoczną się wiosną przyszłego roku.



P.P.H.U. CERAMIKA ŁĘG S.C.
42-282 KRUSZYNA, ŁĘG 1
tel. 034 320 24 47; 0 500 233 656

Oferujemy asortyment:

- MAX;
 - 1/2 MAX;
 - PUSTAK STROPOWY 18, 15;
 - U-MAX;
 - CEGŁA PEŁNA;
 - CEGŁA DZIURAWKA;
 - CEGŁA BUDOWLANA;
 - PUSTAK WENTYLACYJNY
- Transport gratis!!!

REKLAMA

Dożynki parafialne w Witkowicach

Andrzej Borkowski

15 VIII odbyły się nasze kolejne parafialne dożynki. To już tradycja, że gdy kończą się żniwa, grupa mieszkańców z Chorzenic, Witkowic i Nieznanic „tworzy” wieńce dożynkowe. Użyłem słowa „tworzą” gdyż do dziś noszę w sobie ogromny podziw dla osób, które projektowały a następnie wykonały wieńce. I nie jest przesadą nazwanie twórczością tego co powstało jako efekt pracy wielu osób zaangażowanych w budowę wieńcy dożynkowych.

Na pewno słowo pisane nie odda piękna i atmosfery towarzyszącej mszy dziękczynnej o godz. 12.30 w kościele

w Witkowicach odprowadzanej w koncelebrze przez księży:

ks. proboszcza Tomasza Dyjana i ks. Tomasza Knopa. Szczególna podniosłość towarzyszyła wtedy procesji z darami, kiedy to delegacje poszczególnych miejscowości niosły chleby i składały własne podziękowania za rok, błogosławieństwo, zbiory. Była to swoista modlitwa i głęboka refleksja nad pracą rolnika, jego dołą i niedołą, pięknem przyrody i wiejskich krajobrazów.

Załączone zdjęcia nie oddadzą oczywiście ich piękna dlatego zapraszam do obejrzenia ich na stronie internetowej Chorzenic (www.chorzenice.pl)

oraz w najbliższej Gazecie Kłomnickiej. Twórcy z Nieznanic i Witkowic reprezentowali parafię na dożynkach jasnogórskich. Nasz wieńiec z Chorzenic jak co roku był skromniejszy od pozostałych ale dziękujemy tym którzy zaangażowali się w jego wykonanie. Nie wymieniam z imienia wszystkich, którym trzeba podziękować za pracę przy wieńcach, ponieważ prosili aby tego nie robić a po drugie byłaby to bardzo długa lista – dlatego ... głęboki ukłon i dziękujemy

P.S. A może warto pomyśleć o dożynkach gminnych z ogłoszeniem konkursu na najpiękniejszy wieńiec w naszej gminie...

Pan Zenon Guzek – podopieczny parafii Witkowice i ludowy artysta

Krzysztof Wójcik

Uczestnicy różnorodnych festynów i uroczystości, jakie odbywały się ostatnimi laty w parafii Witkowice, a szczególnie w Chorzenicach, mieli okazję spotkać drobną, chudą postać starszego pana prezentującego misternie wykonane miniaturowe modele powozów, bryczek, zaprzęgów. To pan Zenon Guzek - niezwykle utalentowany artysta – majsterkowicz, mieszkający ostatnio w Witkowicach w udostępnionym mu mieszkaniu. Pan Zenon nie ma własnego mieszkania. Jeszcze kilka lat temu był bezdomny. Jak się tu znalazł? Dlaczego był bezdomny i opuszczony? Jak to się stało, że człowiek umiejący tyle zrobić, nie mógł znaleźć swojego miejsca w życiu? Warto opowiedzieć tę historię, warto też jej posłuchać.

Jego rodzice mieli przed wojną sklep rzeźniczy w Warszawie, który został zniszczony w czasie wojny. Na tułaczce po Polsce urodziły się im dzieci, każde gdzie indziej. Pan Zenon urodził się gdzieś w Górach Świętokrzyskich 15 marca 1944 r. Ostatecz-

nie zamieszkali wraz z matką (z ojcem się rozstali) w Żyrardowie. Tam ukończył szkołę podstawową i w wieku 16 lat zaczął pracować. Więcej do szkół nie chodził ale, jak stwierdza z humorem - „studiował na Oxfordzie razem z Dyzmą”. Pracował w bardzo różnych miejscach: u tapicera, na budowie gdzie nauczył się blacharstwa, w zakładzie mechanicznym przyuczony do pracy na obrabiarkach (1969 r.), w garbarni. W wieku 25 lat ożenił się, ale, jak stwierdza lakonicznie - „nie z tego nie wyszło”. Mówi tylko, z właściwym sobie humorem, że musiał grywać ze szwagrami w karty i stale przegrywać, bo inaczej się bardzo denerwowali. Po pięciu latach małżeństwo się rozpadło. Zamieszkał więc znowu u matki. Po krótkim jednak czasie wyruszył dalej nigdzie już nie zagrażał miejsca.

Pan Zenon miał (i ma) szerokie zainteresowania. W wieku 22 lat należał do grupy kabaretowej w Warszawie zajmującej się folklorem warszawskim, gdzie działał przez 3 lata dopóki mu żona nie zabroniła. Chciał też z gru-



pa kolegów założyć zespół muzyczny. Należał za to przez 3 lata do Chóru „Echo”. Bardzo lubi zwierzęta. Należał przez jakiś czas do Związku Kynologicznego a także do Towarzystwa Opieki Nad Zwierzętami. Bardzo lubił jeździć na rowerze. W wieku 16 lat miał już swój rower kupiony w sklepie słynnego Królaka w Warszawie. Wybrał się wtedy z kolegami na wyprawę i dotarł nawet w Bieszczady.

Zawsze chciał wyjechać z Żyrardowa. Pierwszą próbę podjął w wieku 36 laty, gdy wyjechał do brata koło Ełku na Mazurach, gdzie pracował w lesie. Wytrzymał pół roku. Definitywnie wyjechał z Żyrardowa w 1986 r. po śmier-

»»

ci matki. Mieszkał w wielu miejscach. W końcu przyjechał do Częstochowy do drugiego brata, gdzie zaczął pracować w jego przedsiębiorstwie produkującym gipsowe figurki i kupił sobie mieszkanie. Po upadku zakładu stracił zarówno dochód a później również mieszkanie. Stał się bezdomny. Tułał się po różnych miejscach aż zawędrował w nasze okolice, do Witkowie gdzie zamieszkał w opuszczonej chacie bez elektryczności i ogrzewania. Tam znaleźli go członkowie Stowarzyszenia Rodzin Katolickich (pani Teresa Flaszka i p. Leszczyńska) podczas akcji rozdzielania żywności w programie PEAD w 2004 r. Zaraz też uczyniły ruch w parafii. Ks. Marek Szumilas ogłosił w kościele, że potrzebny jest piecyk, bo nawet nie miał na czym jedzenia przygotować. Pani Stanisława Majer znalazła lepsze nieco lokum w chacie po swoich teściach, gdzie była już kuchnia. W akcje pomocy włączyli się inni: Andrzej Borkowski, państwo Ryszard i Iwona Piterowie, Krzysztof Sambor. Córka pani Majerowej Dominika przyciągnęła całą Oazę Młodzieżową: Małgosię Januszewską, Magdę Flaszę, Joasię Królik, Kasię Łągiwkę. Dziewczęta wysprzątały mieszkanie, starsi pomalowali i ponaprawiali co się dało i pan Zenon zamieszkał wreszcie w ludzkich

warunkach. Nareszcie miał co jeść.

Wtedy też okazało się, że nie jest to zwykły człowiek. Szerokie zainteresowania to za mało. Pojawiły się w jego izdebce misternie wykonane cacka: powozy, bryczki, furmanki zaprzęgnięte w pary koni. Małeńkie modele wykonane były z taką precyzją, że miniaturowe drzwiczki w powozie można było otwierać. Po raz pierwszy te dzieła zobaczyli mieszkańcy na festynie parafialnym w Witkowicach (2005 r) i od razu wzbudziły duże zainteresowanie. Znaleźli się nawet nabywcy. Przyjaciele zaczęli organizować mu wystawy. Jedną z pierwszych była w Domu Dziecka w Chorzenicach przy okazji biegu „Dziękując za Polskę”. Później, już żadna impreza nie mogła się odbyć bez rzeźb pana Zenona Guzka. Ukoronowaniem była rzeźba Św. Floriana, która obecnie zdobi front remizy strażackiej w Chorzenicach i zdradza „dziwne” podobieństwo do swego autora. Od jak dawna robi Pan takie cacka? - pytam pana Zenona. Od dzieciennych lat! - odpowiada. W wolnych chwilach zawsze coś robiłem, dłubałem. Jeździłem z nimi do Warszawy, raz sprzedałem Niemcom, wiele dałem za darmo. Nie robiłem żadnych wystaw ale ludzie interesowali się nimi. Ja nie przykładalem do nich wagi choć

miałem dużo zamówień.

Nie jest to jedyny talent pana Zenona. Przy różnych okazjach, pod wpływem chwili, wzruszenia pisze wiersze. Może nie są to poematy, ale wzruszają swoją prostotą i są wyrazem refleksji autora nad tym co go spotyka. Jednym z najbardziej wzruszających był utwór napisany w dniach kiedy umierał nasz papież Jan Paweł II.

Kiedy zaczęliśmy organizować wycieczki rowerowe zawsze zabierał się z nami dzielnie pedałując na pożyczonym a z czasem i własnym pojeździe. Był z nami w Gidlach, był i w Świętej Annie i na Przeprośnej Górze i w Poraju. Dopiero na ostatniej poczuł się słabo. Zaczęła się jego choroba, która zburzyła poukładany dla niego porządek. Przebywa teraz w szpitalu i my, wszyscy jego przyjaciele odwiedzamy go i modlimy się za niego. Czekamy na jego powrót i następne piękne rzeczy wykonane artystyczną ręką Pana Zenona, na następne wierszyki komentujące nasze codzienne radości i kłopoty. Przykro jest gdy osoba tak doświadczona przez los ma znowu problemy. Mam jednak mamy nadzieję, że kłopoty przeminą. Chcę również, aby wszyscy ludzie wiedzieli o panu Zenonie, o jego trudnej drodze życia i o jego talencie. ■

Pałac Nieznanice



Hotel - Restauracja

Hotel - Restauracja „Pałac Nieznanice” różni się od innych tego typu obiektów w swoim kameralnym charakterem i przyjacielską atmosferą, pasującą do kolorowych i przytulnych wnętrz, których wystrój inspirowany był klimatem południowej Francji, gdzie właścicielka przez długie lata pracowała w hotelarstwie.

Położony w pięknie zagospodarowanym parku Pałac oferuje 18 pokoi 2-3 osobowych, 2 sale konferencyjne, 2 sale restauracyjne, salę kominkową oraz saunę, jacuzzi, a także gabinet masażu z szerokim wyborem usług.

Zaletą kuchni pałacowej jest szeroki wachlarz możliwości specjalistów gastronomicznych od staropolskich po-

zez makrobiotyczno- wegetariańskie do specjalności kuchni śródziemnomorskiej włącznie.

W planie 2009 przewidziana jest nowa inwestycja obejmująca oddzielnie stojący pawilon z dodatkowymi pokojami oraz częścią SPA.

Cechą obsługi pałacowej jest jej profesjonalizm i stabilność co powoduje, iż nasi klienci czują się u nas swojsko.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia Pałacu w Nieznanicach.

Właścicielka Pałacu Elżbieta Lubert została laureatką ogólnopolskiej Nagrody Imienia Eugeniusza Kwiatkowskiego „Przedsiębiorczość” w branży Usługi.

Hotel - Restauracja „Pałac Nieznanice”

ul. Sobieskiego 22A,

Nieznanice, 42-270 KŁOMNICE

Telefon: (034) 32-81-998,

Fax: (034) 32-97-887

E-mail: palac@nieznanice.gold.pl



Ostatnie sukcesy

Renata Krawiec

Milo nam poinformować o ostatnich sukcesach Klubu Tańca Towarzyskiego „Styl” i tak:

Międzyklubowy Turniej Tańca w Kłobucku - sobota 11 października

kat 10-11 początkujący - 2 miejsce na 10 par - **Konrad Wolek i Marlena Franc**

kat 12-13 klasa F - 1 miejsce na 6 par - **Kamil Wolek i Dominika Szymczyk**

Ogólnopolski Turniej Tańca Sportowego Płas 2008 - Kraków - 11 października

kat 12-13 klasa E - 2 miejsce na 14 par - **Mateusz Franc i Klaudia Musiał** - para ta uzyskała w sobotę wyższą klasę taneczną D.

Puchar Okręgu Śląskiego - Katowice - niedziela 12 października

kat 12-13 klasa E - 4 miejsce na 8 par - **Maciej Kupczak i Daria Makles**

Życząc dalszych sukcesów parom z KTT „Styl” już teraz pragniemy za-

prosić Państwa na VI Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego który odbędzie się w m-cu marcu 2009r.

Z ostatniej chwili.

Zespół Obrzędowy „Grusza” zanotował na swoim kąciku następny sukces. Występując na XIII Regionalnym Przeglądzie Widowisk Obrzędowych „Kalendarz Obrzędowy” w Szopienicach-Giszowcu, zespół zdobył II miejsce oraz nagrodę pieniężną, dodatkowo kierownik zespołu p. Maria Makles została wyróżniona też nagrodą pieniężną. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. ■

Teraz już ... Powiatowy Konkurs Pierników Bożonarodzeniowych i Aniołów!

Renata Krawiec

Gminny Ośrodek Kultury w Kłomnicach, pragnie z ogromną satysfakcją powiadomić wszystkich czytelników o organizowanej kolejnej edycji Konkursu Bożonarodzeniowego: **Pierniki i Anioł z masy solnej**. Niezaprzeczalnie radość nasza Organizatorów jest tym większa, że konkurs zyskał rangę powiatową. Pragniemy dołożyć wszelkich starań, by impreza zyskała większy wymiar w sensie uczestników i jeszcze lepszego odbioru. Jako organizatorzy ożywiamy w sobie i w innych (bez względu na wiek) poczucie piękna, ale też, jednakowo szczerze niesiemy pomoc i dzielimy się nawet najmniejszym dobrem, zwłaszcza przed nadchodzącymi Świętami Bożego Narodzenia. Pozostaje nam tylko integrować się ze środowiskami powiatu częstochowskiego, by zaakcentować ten wyjątkowy sens i cel, jaki przyświeca organizacji – Powiatowego Konkursu Bożonarodzeniowego „Mój Anioł” i Pierniczki. Organizator – Gminny Ośrodek Kultury w Kłomnicach, Współpraca – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kłomnicach. Dofinansowano ze środków Starostwa Powiatu.

Konkurs adresowany jest do dzieci szkół podstawowych, młodzieży gimnazjalnej oraz dorosłych, nie związanych z zawodem wyrobów piekarni-

czych. Kategorie wiekowe obowiązują jednakowo, do wyboru, któraś z form: pierniki, lub anioł z masy solnej. Ale też dozwolone, więcej mile widziane dwie formy udziału w konkursie. Odnosnie pierników – koniecznie wyrób musi być ze względów higienicznych i transportu odpowiednio zapakowany. Sugerujemy woreczki foliowe zaopatrzone w klipsy, pudełka metalowe, lub naczynia próżniowe. Każda praca powinna być oparzona opisem: Imię i Nazwisko, wiek, szkoła, lub w przypadku dorosłych instytucja, czy adres zamieszkania. Mile widziany napis przyklejony na opakowaniu pierników, jako motto konkursu:

*„Szedł w noc grudniową hen, aż
z Betlejem*

*Jezus maleńki, stopką bosą
Szedł błogosławić świata nadziejom
I ludzkim wielkim, i małym smutkom”.*

Prace należy dostarczyć do GOK Kłomnice, do dnia 16 grudnia (wtorek) w godzinach od 14.00 do 21.00

Ogłoszenie wyników nastąpi w dniu uroczystego rozdania nagród zwycięzcom – 20 grudnia (sobota), godzina 16.00 Pierniki w tym dniu prześlemy na ręce Pracowników GOPS, którzy rozwiną swoim podopiecznym, najbardziej potrzebującym: dzieciom i samotnym starszym ludziom. Organizatorowi przysługuje prawo przejęcia aniołów z masy solnej na własność

i sprzedaży ich w celu zakupu paczek żywnościowych dla dzieci z biednych rodzin. Według tradycji paczki te rozwozimy dzień przed Niedzielą Palmową, tuż przed następnymi świętami. Regulamin oraz przepisy na masę solną i pierniki możecie zdobyć na naszej stronie internetowej: www.gokklomnice.pl Pierniki Bożonarodzeniowe i Anioł z masy solnej. Wkrótce rozesłamy dokumenty dotyczące konkursu do szkół i instytucji kulturalnych na terenie całego powiatu częstochowskiego.

Kto lubi Konkurs Recytatorski?

Na samą już myśl o spotkaniu się z recytatorami, nauczycielami, rodzicami ogromnie się cieszę. Mam nadzieję, że konkurs recytatorski zainteresuje wszystkich jednakowo. Dobre repertuaru będzie ambitny, a nasze dzieci i młodzież w odpowiednim czasie przygotują teksty na pamięć, by później pracować nad interpretacją. W tym roku przesłuchania odbędą się w terminie 25 listopada, o godzinie 10.00. Są trzy kategorie wiekowe 0 do III klasy, od IV do VI oraz gimnazjaliści. Prezentowany w konkursie repertuar obejmuje dowolnie wybrany utwór poetycki oraz krótki fragment prozy. W najmłodszej kategorii wiekowej obowiązują dwa utwory poetyckie. Prezentowane utwory nie powinny być długie, dobrane odpowiednio do pozio-»

mu intelektualnego, wieku uczestnika i najważniejsze by dziecko cieszyło się z tego co mówi i rozumiało tekst. Konkurs obejmuje swym zasięgiem teren całej gminy i to jest bardzo miłe.

Zwracam się z gorącą prośbą do wszystkich nauczycieli, by przeprowadzili eliminacje szkolne i wyłonili

najlepszych recytatorów i zgłosili nam w terminie do 18 listopada.

Tradycyjnie już dobierzemy doborowy skład aktorów oceniających recytatorów. Nasz sąd konkursowy jest zawsze bezstronny i co ważniejsze nieznajomi nieznajomych oceniają. A ja bym wybrała w tym roku utwór

poetycki A. Mickiewicza, a Ty? ... Przyjdź do nas na Konkurs Recytatorski, zapraszamy. Chcesz dokładniejszych informacji zajrzyj na stronę internetową www.gokklomnice.pl

Regulaminy i karty zgłoszeń wysłane zajrzyj do sekretariatu szkoły! ■

X Święto Muzyki

Jarosław Policiński

W tym roku Gmina Kłomnice jest po raz drugi współorganizatorem Święta Muzyki, odbywać się ono będzie na terenie pięciu gmin. Na wydarzenie to składa się szereg imprez artystycznych. W ramach X Święta Muzyki mieliśmy już okazję oglądać operę Straszny Dwór którą wystawiła Opera Śląska w Bytomiu. A przed nami jeszcze wiele atrakcji. Dokładny harmonogram przedstawiamy poniżej.

27 października - II etap Turnieju Me-

lomana, przeprowadzany równocześnie w Regionalnym Ośrodku Kultury w Częstochowie, Gminnych Ośrodkach Kultury w Kłomnicach, Mykanowie, Rędzinach oraz Gimnazjum w Kruszyńcu.

20 listopada

godz. 12.00 - Finał Turnieju Melomana w Gminnym Ośrodku Kultury w Rędzinach, ul Mickiewicza 7

godz. 18.00 - „Sławni Kłomniczanie” - spotkanie z Tomaszem Bugajem w Urzędzie Gminy w Kłomnicach, ul Strażacka 20

21 listopada

godz. 19.00 - Koncert Muzyki Operowej w Filharmonii Częstochowskiej, dyrygent Tomasz Bugaj, wykonawcy Orkiestra Symfoniczna Filharmonii

Częstochowskiej oraz soliści. Przed koncertem otwarcie wystawy poświęconej Jubileuszowi X-lecia Stowarzyszenia Przyjaciół Gaude Mater w Częstochowie.

22 listopada

godz. 18.00 - Koncert w kościele pw. św. Wawrzyńca w Borownie (powtórzenie koncertu z 21.11. z filharmonii).

godz. 20.00 - Chóry regionu częstochowskiego śpiewają św. Cecylii kościół św. Jakuba w Częstochowie.

23 listopada

godz. dopołudniowe - Msze święte w kościele w Kłomnicach z oprawą muzyczną w wykonaniu chóru.

godz. 18.00 - Koncert - widowisko z okazji X-lecia Święta Muzyki w Filharmonii Częstochowskiej ■

**GMINNY OŚRODEK KULTURY
ZAPRASZA**

Ballady:
Bulata Okudźawy
Włodzimierza Wysockiego
Pieśni Odeskie



**11. 11.
godz:
sala: GOK**

Recital

**Montaż
słowno-muzyczny
w wykonaniu
Ludowego Zespołu Folklorystycznego
„KLEPISKO”
2008r.
17.00
Kłomnice
Śpiewamy**

Wr—belki

Robert Detka

Wr—bel (*Passer domesticus*) jest tak pospolity i żyjący tak blisko człowieka że na co dzień niedostrzegalny. Jeśli dodamy skromne ubarwienie, skrzekliwy głosik to nic dziwnego, że rzadko kto zwraca uwagę na te małe (14-16 cm długości, 25-30 g wagi) ptaszki. Powszechnie jest wróbel uznawany za ptaka „naszego” rodzimego, tymczasem nie bardziej mylnego. Wikłaczowate bo do tej rodziny należą wróble, pochodzą z cieplejszych rejonów naszej planety - Afryki i Euroazji. Gdy tylko temperatura spada u nas poniżej zera, traci dobry humor, stroszy pióra, kurczy szyję i wyraźnie marznie. Gdyby nie ciepłe kominy, stajnie, obory, gniazda w załomach murów grubo wyściełane warstwą żdźbeł i piórek, żaden wróbelek nie przetrwałby mroźnej zimy. Można je spotkać na pustyniach, za kręgiem polarnym, na zapadłych wyspach oceanicznych, praktycznie w każdym zakątku Ziemi, wszędzie tam gdzie dociera człowiek, który celowo lub przez przypadek pomagał im rozprzestrzeniać się po świecie. Żaden spośród dziko żyjących ptaków do tak niezwykle wręcz wrogich warunków nie potrafi tak dobrze się przystosować. Jest wśród drobnych ptaków jedynym, który ostał się na hałaśliwych i zadymionych miejskich ulicach, nawet tam gdzie nie ma żadnej zieleni. Całe stada potrafią żyć np. na dworcach kolejowych w halach supermarketów. Żerują i karmią młode bez względu na porę doby gdyż sztuczne światło wcale im nie przeszkadza. Zdumiewająca jest umiejętność korzystania z wielu dobrodziejstw cywilizacji przy

równoczesnym zachowaniu odpowiedniej ostrożności, nieufności i dystansu wobec człowieka. Przebojowość i ekspansja wróbli przybierała czasami wręcz katastrofalne skutki ale szczyt świetności tego gatunku powoli przemija. W Polsce ciągle są w miarę licznymi mieszkańcami ludzkich osiedli ale np. w Berlinie już nie występują.

Samiec wróbla ma pod dziobem dużą czarną plamę, sięgającą w lecie aż na przednią część piersi, szarą czapeczkę, czarne brwi, brązowe ramiona i ciemne smugi na grzbiecie. Upierzenie samicy nie wykazuje tylu kontrastów i jest na całym ciele mniej lub bardziej szare. W pierwszym roku życia młode wróble mają kasztanowobrazowe tęczyki które później stają się ciemnobrązowe. Wróble są monogamiczne czyli ojcem wszystkich młodych w gnieździe jest ten sam samiec i żyją nawet w wielosezonowych związkach. Lęgną się od kwietnia do sierpnia. Część par wyprowadza trzy lęgi ale większość dwa. Wysiadywanie trwa 13-14 dni. I tu pora powiedzieć o pierwszej tajemnicy wróbli. Ostatnie jajo w lęgu jest mniejsze, najczęściej niezapłodnione i jakby wyblakłe, zdecydowanie różni się od innych. Doktor Kruszewicz z Warszawskiego ZOO doświadczalnie dowiódł zasadności tej reguły. Okazało się, że gdy sroka lub sójka rabuje wróble gniazdo to przy całym harmiderze tej operacji - wróble bronią gniazd - kradnie w pierwszej kolejności jajo które różni się od innych wyglądem, a jaja pełnowartościowe zostają nie tknięte. Następnym ciekawym zjawiskiem w życiu wróbelków jest biologia pierwotniaka z grupy kokcydii - *Isospora lacazei*, żyjącego w przewodzie pokarmowym ptaków. Wszystkie dorosłe wróble są nosicielami tego pasożyta, a w dodatku jest im to niezbędne do stałej



stymulacji układu immunologicznego. Okazało się (dr Kruszewicz) że stadia inwazyjne tego pasożyta, ptaki wydalały tylko między godziną 18 a 24. Wśród badanych ptaków były takie, które do 18 nie wydalily ani jednej oocyty pasożyta a między 18 a 24 aż 30 milionów. Wynika to z przystosowania pasożyta do tego by wróble przekazywały go sobie w trakcie zbiorowego nocowania. Wróble nawet w okresie lęgowym tworzą zgodne stada i nie staczają walk o rewir a samce nie prześladują rywali. Z pozoru wydawałoby się że do starć dochodzi w kwietniu i maju w trakcie zalotów które profesor Sokołowski nazwał "weselem" ale są to tylko demonstracje. Krew" gotuje" się w tych małych ptaszkach tylko wtedy gdy sąsiad próbuje podkraść piórko z gniazda a dekalog w tym punkcie jest przez wróbelki mieszkające w budkach na mojej stodole łamany notorycznie. Co prawda tylko wtedy gdy nie ma jeszcze młodych w gnieździe. Dbajmy o wróbelki bo jest ich coraz mniej.

■

Być dobrze wychowanym c.d.

Małgorzata Smolarczyk

Ukłony

Najczęściej towarzyszą powitaniu lub pożegnaniu. Są wyrazem szacunku i dobrego wychowania. Należy przestrzegać następujących zasad:

- ukłon jest jednakowy dla wszystkich,
- koniecznie należy odpowiedzieć na niego ukłonem,

- warto, by towarzyszył mu przyjemny uśmiech.

Podobnie jak przy podaniu ręki i tu obowiązują zasady pierwszeństwa, a więc:

- mężczyzna kobiecie,
- młodszy starszemu,
- pracownik przełożonemu,
- idący stojącemu,
- wchodzący obecnym,

- idący schodami w górę schodzącemu,

- jadący samochodem idącemu pieszo. Panowie powinni przy ukłonie pochylić korpus do przodu, głowę skłonić, jednocześnie patrząc pozdrawianej osobie w twarz. Niedopuszczalne jest, wytrzymali papierosa w ustach lub ręce w kieszeniach, bładzili wzrokiem gdzie

»»

► indziej. Ukłon jest szczególnie przydatny, gdy wielokrotnie spotykamy osobę tego samego dnia.

Jeżeli mężczyzna nosi kapelusz lub czapkę z daszkiem powinien:

- zdjąć nakrycie głowy tą ręką, która nie zasłoni twarzy – idąc z naprzeciwka prawą, mijając lewą,

- na dłużej podnieść kapelusz, gdy mija starszą osobę.

Panie zobowiązane są podziękować za ukłon skinieniem głowy. Poruszają przy tym jedynie szyję i głowę.

„Panowanie i tykanie”

W zasadzie per „pan/pani” zwracamy się do każdej osoby, której nie znamy i nie łączą nas żadne więzy rodzinne. Łączymy tę formę z nazwiskiem, tytułem lub stanowiskiem. Możemy również używać jej z imieniem, jeżeli mamy z kimś serdeczny, ale jedynie formalny kontakt.

Reguła mówiąca o tym, że należy tak zwracać się do nieznajomych, obowiązuje każdego bez względu na wiek, pozycję i formę kontaktu. By od niej odstąpić musi być przyzwolenie obu stron.

Forma „ty” zarezerwowana jest w zasadzie dla osób, które się dobrze znają. Zwracamy się też tak do dzieci.

W pozostałych przypadkach należy uzgodnić, czy życzymy sobie, by tak się do siebie zwracać. Należy przy tym pamiętać, że:

- obowiązuje zasada pierwszeństwa – przejście na „ty” proponuje osoba starsza młodszemu, a przełożony – podwładnemu,

- możemy poprosić osobę starszą, by zwracała się do nas po imieniu, jednak absolutnie nie należy oczekiwać wzajemności,

- warto zastanowić się, czy rzeczywiście tego chcemy (trudno się później z tego wycofać)

- czy np. nie mamy do czynienia z osobą, która będzie próbowała tego nadużywać,

- mogą zaistnieć sytuacje, kiedy trzeba będzie odstąpić od tej formy, np. podczas służbowego spotkania.

Osobnym zagadnieniem jest sposób przejścia na „ty”. Przeszłościami są już na szczęście, czasy bruderszafu, czyli wypicia z drugą osobą kie-

liszka wódki i całowania się. Kulturalni ludzie czynią to, podając sobie dłonie i wymawiając swoje imiona. Ważne jest, aby wyczuć odpowiednią porę. I to w dwojakim sensie. Po pierwsze, właściwy moment znajomości (odmowa bywa kłopotliwa). Po drugie, lepiej uczynić to podczas swobodnego spotkania niż oficjalnego, Zdarza się, że nie jesteśmy pewni, jakiej formy zwracania się należy użyć. Dzieje się tak np., gdy spotkamy się z osobą, do której jako dzieci mówiliśmy „ciociu/wujku”, choć to tylko koleżanka lub kolega rodziców. Możemy wówczas:

- zachować dawną formę – to rozwiązanie ma mankament, ponieważ może wprowadzić w zakłopotanie obie strony i zabrzmieć po prostu śmiesznie,

- zwracać się per „pan/pani” – to, jak się wydaje, najszybsze rozwiązanie, zachowamy się z szacunkiem, bez nadmiernej poufałości, a jeżeli ta osoba uzna taką formę za zbyt oficjalną, na pewno zaproponuje nam inną.

Kiedy jesteśmy młodzi, miewamy problem jak zwracać się do rówieśników. To zależy od sytuacji. Na oficjalnych spotkaniach obowiązuje forma „pan/pani”, na swobodę możemy sobie pozwolić na gruncie prywatnych spotkań.



Psia dola

Janina Chrzastek

Piękny samochód przejeżdżał drogą

Już nie pamiętam jakiej był marki

Na chwilę stanął, zaraz odjechał

A po mnie z żalu aż przeszły ciarki

Tuż na poboczu maleńka psinka

Jakby wyrosła nagle spod ziemi

Ale niestety tak się nie stało

Ona jechała z opiekunami swymi

Pod płot sąsiadów doszła nieśmiało

Na swym ogonku skromnie usiadła

Jej wzrok utonął w wiejskim pejzażu

Może myślała co będzie jadła?

Lecz dobrzy ludzie tutaj mieszkali

Zabrali psinkę i dali jadło,

A potem także dali mieszkanie

Tutaj psie życie dobrze wypadło.

Myślę kochani „już nie te czasy”

Aby cierpiały biedne psiska

Przecież wystarczy podnieść telefon

Do najbliższego zadzwonić schroniska.

auto centrum chorzenie

R.H.U. ZEIG-MAR
ul. Częstochowska 17a
42-270 Chorzenie
tel.: 034 360 42 33
kom.: 507 070 594
kom.: 509 370 583

Promocja opon zimowych i felg stalowych!!!

www.zbigmar.pl

OPONY NOWE - wszystkich producentów osobowe, dostawcze, ciężarowe, rolnicze
OPONY UŻYWANE - osobowe, dostawcze w ciągłej sprzedaży ok 2000 opon używanych
FELGI STALOWE I ALUMINIOWE - nowe, używane
NAPRAWA OPON, MONTAŻ I WYWAŻANIE
PRZECHOWALNIA OPON

oleje silnikowe, przemysłowe
smary, płyny eksploatacyjne, AKUMULATORY
filtry oleju, powietrza paliwa, klimatyzacji

wymiana oleju gratis

SERWIS I NAPRAWA KLIMATYZACJI
samochodów osobowych, dostawczych, tir również kombajny i maszyny rolnicze
mechanika pojazdowa
komputerowa diagnostyka silnika i systemów sterowania
kasowanie inspekcji olejowej i błędów sterowników
prostowanie felg aluminiowych i stalowych
laserowa geometria kół
w okresie wzmożonego ruchu na sprzedaż i montaż opon
pracujemy na 3 stanowiskach
dla flot samochodowych i firm negocjacje cen w nagłych wypadkach czynne 24h

czynne: pon-pt 8.00-19.00
sobota 8.00-16.00
507 070 594
509 370 583
034 360 42 33

auto centrum chorzenie

www.zbigmar.pl



Pan Zenon Guzek i jego prace



Dożynki parafialne w Witkowicach

Delegacja z Nieznanic

... i z Chorzenice



Twórcy z Witkowic



Odnaleziony sztandar drużyny harcerskiej z Kłomnic



Uczniowie z Witkowic odkrywają piękno Beskidu Śląskiego i Żywieckiego



Warsztaty Decoupage



Emerycy w Sandomierzu



Radni wraz z honorowym gościem Panem Dariuszem Flakiem - złotym medalistą z Pekinu



*Właścicielka Pałacu w Nieznanicach
Elżbieta Lubert*